Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 46 | Środa, 1 października 1941 r. | Rok I

Zdobycie 210 bunkrów sowieckich

Ataki powietrzne w rejonie Charkowa i Leningradu

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 1. 10. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 30 września br.:

W czasie działań na wschód od Dniepru, grupy wojsk włoskich rozproszyły większe siły nieprzyjacielskie, biorąc do niewoli kilka tysięcy jeńców. Na północnym odcinku frontu wschodniego, jedna z dywizji piechoty przeprowadziła w dniach 28 i 29 września br. skuteczny atak na pozycję bronioną zawzięcie, zdobywając 210 bunkrów nieprzyjacielskich.

Eskadry lotnictwa niszczyły transporty kolejowe w okolicach Charkowa oraz sieć kolejową na wschód od Leningradu i urządzenia linii murmańskiej.

W walce przeciw Wielkiej Brytanii, lotnictwo zniszczyło ubiegłej nocy na wschód od Great Yarmouth, frachtowiec o pojemności 8000 ton i celnymi bombami zatopiło w tymże rejonie morskim okręt wojenny, płynący w większym zespole kontrtorpedowców. Dalsze ataki skierowane były na tereny portowe u wschodnich wybrzeży Szkocji i na południowym wschodzie Wyspy.

W Afryce północnej, samoloty bojowe bombardowały urządzenia załadowcze i składy amunicji w Tobruku, zaś na Morzu Śródziemnym uszkodziły statek handlowy i zestrzeliły brytyjski bombowiec.

Nieprzyjaciel dokonał ubiegłej nocy nalotu na północne wybrzeża Niemiec, docierając pojedynczymi samolotami do odleglejszych rejonów stolicy Rzeszy. Bombardowanie dzielnic mieszkalnych, przede wszystkim w Hamburgu, spowodowało wśród ludności cywilnej straty w zabitych i rannych. Lotnictwo angielskie straciło wczoraj i w ciągu nocy ubiegłej, łącznie 11 bombowców.

KOWNO, 1. 10. — Jedna z niemieckich dywizyj piechoty, w północnej części frontu wschodniego, zniszczyła w ciągu 2-ch dni 41 czołgów sowieckich.

RYGA, 1. 10. Na północnym odcinku frontu wschodniego, wojska niemieckie przełamały kilka sowieckich pozycji polowych. Celem obrony przed atakami niemieckimi bolszewicy ponownie bardzo silnie podminowali teren walki. Pionierzy niemieccy w bardzo krótkim czasie usunęli miny sowieckie. Oddział złożony z półtora plutonu pionierów, wykopał w ciągu 8 godzin 2.050 min.

BERLIN, 1. 10. — Na południowym odcinku frontu wschodniego, lotnictwo niemieckie skutecznie bombardowało urządzenia fortyfikacyjne, pozycje polowe, koncentracje wojsk, linie kolejowe oraz drogi dojazdowe. Ponadto zniszczono wielką ilość pojazdów, armat i czołgów bolszewickich.

Na południowym odcinku frontu myśliwce niemieckie strąciły w ciągu dnia 23 samoloty sowieckie. Podczas ataków na lotniska sowieckie, zniszczono na ziemi jeszcze 6 aparatów sowieckich.

RYGA, 1. 10. — Najcięższa artyleria niemiecka ostrzeliwała ponownie z bardzo dobrym skutkiem, porty w Oranienbaum i Kronsztadzie.

Pożoga, pustka i trupy

na drodze odwrotu bolszewików

HELSINKI, 1. 10. — O działalności lotnictwa urzędowo komunikują: W niedzielę, 28 września, silne jednostki lotnictwa fińskiego bombardowały w dalszym ciągu linię kolejową Petrowskoje—Karchumaeki, zrzucając celne bomby na szosy i obiekty kolejowe. Zestrzelono 1 nieprzyjacielski samolot myśliwski, drugi lądował przymusowo na stronie fińskiej. Obrona przeciwlotnicza na terenie Karelii wschodniej strąciła trzy bombowce tudzież trzy myśliwce.

HELSINKI, 1. 10. — W związku ze zniszczeniem 272 dywizji sowieckiej i pułku pancernego koło Pyhaejaervi, fińskie komunikaty frontowe komunikują urzędowo, że nieprzyjaciel utracił wszystkie materiały wojenne. Oprócz wielkiej zdobyczy, o której już doniesiono, bolszewicy w czasie ostatnich walk stracili 2.500 żołnierzy.

Wojska fińskie zajęły kilka wsi, w których zastały pustkę i zgliszcza. Szosa z Aunus do Praeaezae była silnie umocniona przy pomocy nowo zbudowanych zapór czołgowych i rowów strzeleckich; lecz wobec szybkiego postępowania Finów, umocnienia te nie odegrały żadnej roli. W czasie kilku rozpaczliwych i bezskutecznych kontrataków, nieprzyjaciel użył również kawalerji. Na drogach odwrotu bolszewików masami leżą zniszczone czołgi, auta pancerne i wielkie ilości materiałów taborowych, jak również setki zabitych ludzi i koni. Wzięto do niewoli kilka tysięcy jeńców, którzy zeznali, że w ciągu ostatnich trzech dni nie dostali nic do jedzenia.

Włoskie samoloty zdziesiątkowały

brytyjską eskadrę floty wojennej

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych w doniesieniu specjalnym podaje, że wymieniona w komunikacie niedzielnym nieprzyjacielska eskadra floty wojennej została zaatakowana przez włoskie samoloty torpedowe, które wystartowały ze swych baz na Sardynii. Jeden z lekkich krążowników, trafiony dwiema torpedami, natychmiast zatonął. Dalszą torpedą trafiona została inna większa jednostka. Drugi zaś krążownik o poj. około 10.000 ton., ugodzony dwukrotnie, również zatonął. Piloci towarzyszących samolotów myśliwskich, zaobserwowali jak spuszczono na wodę łodzie ratunkowe.

Dalszego nalotu dokonały dwie grupy samolotów, które ugodziły okręt bojowy i dwa krążowniki. W czasie trzeciego nalotu jeden lekki krążownik został trafiony torpedą. Pod wieczór eskadra lotnicza z Sycylii zaatakowała pozostałe jednostki, trafiając ciężki krążownik oraz kontrtorpedowiec. W toku walki odbyły się zaciekłe potyczki pomiędzy samolotami włoskimi a nieprzyjacielskimi. Sześć maszyn angielskich spłonęło. Osiem samolotów włoskich nie powróciło do baz.

Spośród okrętów handlowych, płynących w konwoju, jeden został zatopiony w cieśninie Sycylijskiej, drugi u wybrzeży Algeru. Pomiędzy Sardynią a Tunisem, samoloty torpedowe zatopiły dwa dalsze statki o łącznej pojemności 23.000 ton. Niezależnie od tych rozległych operacji, przeprowadza lotnictwo włoskie nieustanne naloty na Maltę.

LIZBONA, 1. 10. — Do Lizbony przybyło 10-ciu rozbitków ze statku angielskiego „Trinidad", zatopionego ogniem artylerii łodzi podwodnej w pobliżu wysp Zielonego Przylądka. Załogę wezwano uprzednio do opuszczenia parowca.

RZYM, 1.10. — Włoski komunikat wojenny z wtorku donosi m. in.:

W Afryce północnej odparto próby ataku nieprzyjacielskiego na froncie Tobruku. Samoloty niemieckie bombardowały dnia 26 września 1941 obozowiska namiotowe i magazyny w Tobruku. Naloty włoskie na obiekty wojskowe w Tobruku i Marsa Matruk.

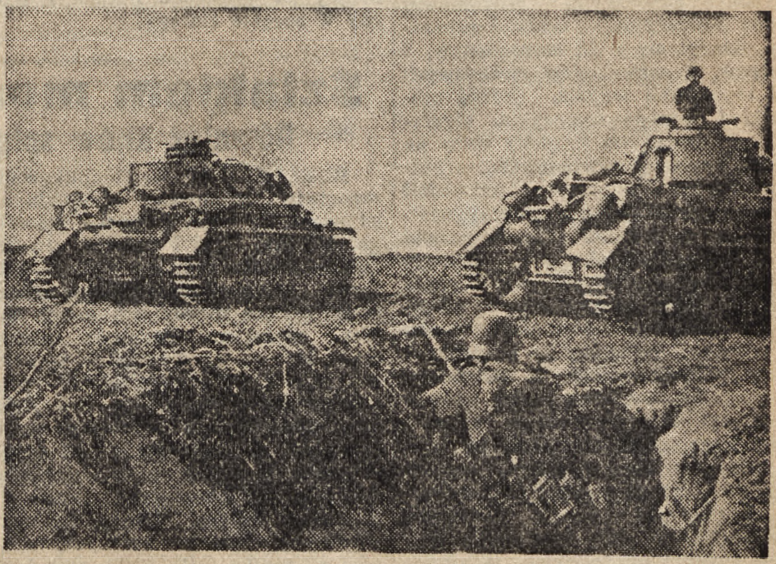
W Afryce wschodniej intensywna działalność czujek w rejonie odcinka Gondaru. Naloty brytyjskie na lotniska Cagliari i Catanii. Nieliczne szkody materialne.

Na Morzu Śródziemnym wodnopłatowiec włoski stoczył walkę z 6 myśliwcami angielskimi, z których trzy zestrzelił, poczym dopiero spadł w morze. Część załogi uratowano.

BERLIN, 1. 10. — Na odcinku Sollumu, Anglicy wzmogli działalność oddziałów szperaczy. Mimo to, nie udało się im wtargnąć na linię placówek niemiecko-włoskich. Na froncie Tobruku obustronna działalność artyleryjska. Oddziały szperaczy, wysyłane z okrążonego Tobruku, zostały odparte. Artyleria niemiecko-włoska ponownie ostrzeliwała obiekty portowe w Tobruku.



Konnica rumuńska przekracza most pontonowy.



Czołgi oczyszczają teren od wojsk sowieckich przy współdziałaniu piechoty.

Atlantyk decydującym dla Anglii teatrem obecnej wojny

NEW JORK, 1. 10. — Dotkliwe ciosy, jakie zadała ostatnio marynarka niemiecka brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej, odzwierciedlają się w tonie prasy północno - amerykańskiej. Jeden z dzienników pisze m. in.: „Bitwa na Atlantyku jest jedną z najbardziej krytycznych bitew w obecnej wojnie. Niemcy zatapiają potworną ilość statków, nie ma więc żadnej pewności, czy Stany Zjednoczone i Anglia wyjdą zwycięsko z bitwy atlantyckiej. Na nic nie zdadzą się miliony ton materiału zgromadzonego w Ameryce dla Anglii, skoro nie można ich przewieźć. Jeśli Anglia nie wygra bitwy na Atlantyku nie będzie mogła zwyciężyć mimo pomocy Stanów Zjednoczonych.

Zastrzyki dla konającej Moskwy

Jankesi i Anglicy mają dokonać cudu

NOWY JORK, 1 .10. — Wiegand, korespondent koncernu prasowego Hearsta, informuje w depeszy z Szanghaju, że sytuacja wojenna Związku Sowietów jest beznadziejna; tylko cud mógłby uratować armię Stalina od zagłady. Istnieje słaba nadzieja, na siły cudotwórcze U. S. A. i Anglii. Najprawdopodobniej oba państwa ograniczą się do pomocy symbolicznej. Przedstawiciele ich radzą nad Moskwą jak lekarze przy łóżku nieuleczalnego. „Zastrzyk" w postaci dostaw wojskowych nie postawi pacjenta na nogi — pisze Wiegand.

LIZBONA, 1. 10. — Dziennik „A Vox" omawia konferencję londyńską, ironicznie stwierdzając, że „demokratyczny" idealizm, o którym tak dużo mówi się w Londynie, jest pojęciem bardzo elastycznym zwłaszcza, gdy chodzi o sprawy gospodarcze. Ameryka daje swoje produkty, zaś inne narody składają krew i życie na ołtarzu wojny. Można wymagać większej dozy rzetelności — kończy dziennik portugalski.

ANKARA, 1. 10. — Agencja Reutera donosi, öe generał Wavell przybył do Teheranu w celu odbycia konferencji z władzami sowieckimi.

Szach Persji na wygnaniu

ANKARA, 1. 10. Były szach Iranu wsiadł w Bender - Abbas na parowiec brytyjski „Bandra", celem udania się, według niesprawdzonych pogłosek, przez Indie do Heso (Ameryka Południowa). Jak podają z innych źródeł, podróż ta jest w istocie deportacją szacha do Indyj Brytyjskich, gdzie ma zamieszkać przymusowo. Byłemu szachowi towarzyszy kilku członków rodziny, brak jednak obu jego żon.

Zagadkowy wyjazd

TOKIO, 1. 10. — Ambasador brytyjski w Tokio, sir Robert Craige wyjechał nagle ze stolicy Japonii, by, jak wyjaśnił, spędzić trzymiesięczny urlop w kraju. Ambasador zwierzył się z tego zamiaru bezpośrednio przed podróżą. Ten niespodziewany wyjazd wywołał w Tokio wielkie zdziwienie — zwłaszcza, że w ubiegłym tygodniu opuścił Japonię poseł australijski, sir J. Latham Greig.

Ustawa o neutralności pod znakiem zapytania

WASZYNGTON, 1. 10. — Koła kongresu Stanów Zjednoczonych są przekonane, że prezydent Roosesevelt nie zwróci się do kongresu o zmianę ustawy o neutralności i skasowanie ustawy o uzbrojeniu statków handlowych. Biały Dom żywi obawy, że żądanie w sprawie zniesienia ustawy o neutralności mogło by wywołać w kongresie długie i ożywione debaty. Biały Dom chce więc postępować bardzo ostrożnie, godząc się na wszelki wypadek z utrzymaniem w mocy ustawy o neutralności do powzięcia ostatecznej decyzji przez prezydenta.

Jak padła żelazna kurtyna

między armiami Tymoszenki i Budiennego

(Napisał korespondent wojenny)

Oddziały pancerne grupy operacyjnej marsz. v. Bock, pod dowództwem gen. Guderiana, zaatakowały Ukrainę, wbrew rachubom bolszewików, ze środkowego odcinka frontu, w kierunku południowym. Nieprzyjaciel, doceniając ważność tych operacji, starał się przeszkodzić im, stawiając zacięty opór zwłaszcza w dolinie rzek Desna—Sejm. Obie rzeki mające szerokie, bagniste brzegi stanowiły doskonałą naturalną przeszkodę i nadawały się do ułatwienia odparcia nacierających wojsk. Mimo to udało się oddziałom niemieckim, przy współakcji lotnictwa, sforsować przejście przez Desnę i Sejm i wedrzeć się głęboko, poprzez linie nieprzyjacielskie. Atak niemieckich wojsk pancernych spowodował przecięcie najważniejszej dla Kijowa arterii komunikacyjnej, a to wielkiej, dwutorowej linii kolejowej: Kijów—Moskwa, oraz trafił w zaplecze punktu, w którym połączyć się miały dwie armie bolszewickie pod dowództwem Timoszenki i Budiennego, którego oddziały zgrupowane były z obu stron Kijowa za Dnieprem, dla ochrony Ukrainy północnej.

Marsz wojsk niemieckich był niezwykle ciężki. Długotrwałe deszcze spowodowały rozmoknięcie dróg. Wojsko brnęło po kolana w bagnach, a jeden samochód zmuszony był ciągnąć drugi. Grzęzły nawet traktory, nie znające żadnych przeszkód. Działa zaś zmotoryzowane trzeba było przy pomocy koni ciągnąć kilometrami po drogach pełnych dziur i wyboi. Mimo tak wielkich przeszkód posuwano się niezmordowanie naprzód, choć walczyć trzeba było o każdy metr ziemi i pokonywać kaprysy przyrody, nie mówiąc już o zaciętym oporze nieprzyjaciela. W miarę możności maszerowano dniem. Nocowało się w samochodach ciężarowych, ustawionych wzdłuż drogi, aby wczesnym rankiem znów móc zapuścić motory. W ten sposób dotarły przednie oddziały do północno-ukraińskich miasteczek **Romny i Łomnicy.** Droga prowadziła wzdłuż doskonale przez bolszewików wybudowanych pozycji zaporowych, w których natychmiast ulokowały się niemieckie oddziały, by wstrzymać wypady wroga od strony wielkiego kotła kijowskiego i zmusić go do cofnięcia się na wschód. Głębokie okopy pancerne, przeszkody i bunkry przygotowane przez Budiennego dla własnej obrony, **skierowane były po ich zdobyciu przeciw niemu.**

Uderzenie grupy operacynej generała von Bocka z północy zbiegło się z uderzeniem wojsk pancernych grupy operacyjnej marsz. von Rundstedt. W niedzielę, dnia 14 września obie niemieckie grupy operacyjne dzieliła jeszcze **przestrzeń około 50 kilometrów,** przez którą według meldunków lotniczych, bolszewicy starali się przedrzeć ze swymi oddziałami na wschód. **Przestrzeń tę należało więc bezwzględnie zamknąć, aby w ten sposób odciąć armii Budiennego odwrót i otoczyć ją w północnej Ukrainie.**

W niedzielę około godziny 11-ej, silny oddział szperaczy, pod dowództwem porucznika W., wyruszył z północy dla osiągnięcia łączności z dywizjami pancernymi południowej grupy operacyjnej. Oddział szperaczy składał się z 13 samochodów, 8 czołgów, 3 samochodów ciężarowych dla transportu wojska, jednej tankietki i jednego motocykla. Wyciągniętym szeregiem ciągnęły wozy na długą wyprawę wywiadowczą, o której wiedziano z góry, że prowadzić będzie poprzez pozycje nieprzyjacielskie. Po pożegnaniu z towarzyszami broni sprawdzono ekwipunek. Chmara samolotów nurkowych, wracających z frontu, odprowadziła oddział szturmowy krążąc nad nim nisko, wkrótce jednak i one znikły na horyzoncie. Jedynym połączeniem z oddziałami w Łomnicy pozostało radio. Już w pierwszej wsi, przez którą wypadła nam droga, natknęliśmy się na wroga. Pierwszy atak czołgów na sowieckie kolumny zaopatrzeniowe spowodował paniczną ucieczkę kierowców sowieckich. W białych chatach, krytych słomą i otaczających je ogródkach szukali schronienia. Kawalerzyści rozbiegli się po polach, kryjąc się ze stogami siana. **Na jednym ze wzgórz zaczęło się nagle kręcić śmigło wiatraka.** Można było przypuszczać, że ruch ten jest znakiem dla wroga sygnalizującym zbliżanie się oddziałów niemieckich. Trzeba **było mieć się na baczności.** W każdym razie działa pancerne i karabiny maszynowe w pierwszej linii już **się odezwały. Strzelano za uciekającymi.**

A tym czasem grupa pancerna posuwała się naprzód. Niejeden z nich legł, ugodzony kulą. Za oddziałem pozostały **bezpańskie auta, motocykle i konie,** dowód to, że kolumna **nieprzyjacielska została rozproszona.**

Już za następnym jednak wzgórzem natknął się niemiecki oddział rekonesansowy na sowiecką kolumnę samochodową, która, nie przeczuwając niebezpieczeństwa, sunęła **wprost na oddział niemiecki.** Załoga nieprzyjacielska na widok przeciwnika, rozbiegła się a wywiadowczy oddział niemiecki, po unieruchomieniu porzuconych wozów pancernych, ruszył dalej, znosząc po drodze konne oddziały sowieckie, to kolumny artyleryjskie, oddziały saperów i załogi lotnisk i biorąc do niewoli służbę zaopatrzeniową a cysterny z benzyną i oliwą zagarniając jako łup wojenny. Specjalnie tłustym kąskiem zdobycznym była kolumna aut ciężarowych, długości 1 kilometra, która w pewnym momencie pojawiła się w poprzek drogi niemieckiego oddziału. Granatami i pociskami z ciężkich karabinów maszynowych zaatakowana znienacka, została zupełnie zniszczona.

Bolszewicy nie orientowali się widocznie zupełnie w sytuacji, nie wiedzieli przede wszystkim o bliskości Niemców, i raczej nie włóczyliby się po zagrożonym terenie. W tych warunkach porucznik W. mógłby z łatwością znieść jeszcze mnóstwo oddziałów i grup nieprzyjacielskich. Lecz **wypełnić on musiał rozkaz,** który brzmiał: nawiązać łączność z niemiecką, od południa zbliżającą się dywizją pancerną.

Droga wiodła przez tereny, które przez załogi pancerne nie są zbyt mile widziane, mianowicie przez drogi piaszczyste, to znów przez doliny bagniste lub lasy. Wokoło roiło się od nieprzyjaciela. Własnych natomiast **oddziałów nie było można nigdzie dostrzec.** Wprawdzie gdzieś z oddali dochodziły głosy wrzawy bitewnej, na wyrzucaną jednak białą kulę świetlną, jako znak rozpoznawczy, nie było odpowiedzi. W tej sytuacji sygnały mogły sprowadzić na kark nieprzyjaciela. Nie pozostawało tedy nic innego, jak posuwać się ostrożnie naprzód. A gdy nagle w okolicy, pełnej jam i przepaści, przestał działać aparat iskrowy, opanowało oddział uczucie osamotnienia. Byle tylko „kicha nie nawaliła“!

Już 50 km przebył oddział, dzień chylił się ku końcowi, kiedy na południowym horyzoncie **ukazały się** kontury jakiegoś miasta, od którego dzielił oddział głęboki jar, skąd wyraźnie dochodziły odgłosy hałasu bitewnego. Ostrożnie podsunęły się wozy oddziału wywiadowczego za stogi zbożowe, następnie ku brzegom jaru, aby się zorientować, czy wleźliśmy w środek pozycji przeciwnika czy naszych. Gdzie w ogóle znajdował **się wróg a gdzie swój?** Właśnie zastanawiano się nad tym, czy nie wystrzelić z rakiet świetlnych, gdy na niebie ukazał się niemiecki samolot wywiadowczy. Jeżeli uda się nawiązać z nim kontakt, wtedy wszystko będzie w porządku.

To też bez namysłu wyrzucono kilka rakiet i istotnie, obsada lotnicza zauważyła je. Po kilku okrążeniach, aby sprawdzić, czy wywiadowcza kolumna pancerna jest niemiecką, samolot zaczął zniżać lot i wkrótce wylądował w samym środku wozów. Po powitaniach i zrelacjonowaniu sytuacji, lotnik przyrzekł poinformować o stanie rzeczy oddział nadchodzący z południa. Niebawem też po wystartowaniu lotnik obniżył swój lot. Odszukał widocznie dywizję nadciągającą z południa i zrzucił jej relację o naszej obecności. Wtem rakieta świetlna wzbiła się w górę i upewniła nas, że oddziały, których szukamy, znajdują się niedaleko. Pierwsza łączność była nawiązana. Dzielił obie grupy jar pod Łubną, tak się nazywa miasteczko, przed którym staliśmy.

Trudności zostały jednak pokonane szybko. Pionierzy niemieccy doprowadzili przeprawę do możliwego stanu i oni też pierwsi dotarli do zmotoryzowanego oddziału wywiadowczego, który przedarł się przez nieprzyjacielski kraj, przebywając 50 km drogi. Nazajutrz inne grupy wojskowe zjawiły się od zachodniego wschodu i w ten sposób zamknięto kocioł wokoło Kijowa a w nim armie Budiennego.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.“.

NA STRAŻY NOWEGO ŁADU

Z okazji rocznicy zawarcia Paktu Trzech Mocarstw pisze „DEUTSCHE ALLG. ZTG.“ w nr. 475/6, co następuje:

Wszczęta przez Anglię wojna ma za cel przeszkodzenie realizacji planu nowego ładu w Europie. Ten sam cel przyświecał jeszcze przed wybuchem wojny Rooseveltowi. Zwalczał on już w r. 1936 narodowo-socjalistyczny pakt antykominternowski jednoczący Niemcy i Japonię, do którego w rok później przystąpiły faszystowskie Włochy. Sygnatariuszy paktu o nowy ład w Europie piętnował Roosevelt jako agresorów. Powodując się tymi przesłankami, Anglia i b. Republika Francuska wypowiedziały w dniu 3 września 1939 r. wojnę Rzeszy Niemieckiej, do której później, jako sprzymierzeniec Niemiec przystąpiły Włochy, w swej roli **mocarstwa śródziemnomorskiego.**

Przed rokiem, w dniu 27 sierpnia 1940 r., przeciwstawiono po raz pierwszy destrukcyjnym i reakcyjnym celom angielskiej wojny skonsolidowaną wolę narodów o nowy pokój. W dniu tym w kancelarii Rzeszy w Berlinie, w obecności Führera, minister spraw zagranicznych von Ribbentrop, włoski minister spraw zagranicznych oraz japoński ambasador podpisali Pakt Trzech Mocarstw. Już pierwsze zdanie zawartego traktatu wyraźnie i niedwuznacznie wyjaśnia jego cele: „Rząd Rzeszy, Włoch i Japonii uważa za warunek trwałego pokoju przyznanie każdemu narodowi należnej mu w świecie przestrzeni“. W ten sposób podkreśliła zarazem Japonia swoje pretensje do przewodnictwa na wielkoazjatyckich przestrzeniach, jak to uznały za konieczne Rzesza i Włochy w obrębie Europy.

W ciągu pierwszego roku swego istnienia okazał się zawarty pakt węzłem o światowym znaczeniu, który zjednoczył wspólne interesy państw na europejskim kontynencie. To też przyłączyły się doń: Węgry, Rumunia, Słowacja, Bułgaria. Jugosławia w następstwie puczu stanęła w poprzek swych interesów i przekreśliła swój byt państwowy. W miejsce niej przystąpiła do paktu Chorwacja w dniu 16 czerwca 1941 roku.

W kilka dni później wyruszyła niemiecka potęga militarna do walki z niebezpieczeństwem bolszewizmu, zagrażającego nie tylko aktowi stworzenia nowego ładu w Europie, lecz w ogóle kulturze całej Europy. Do tej zbrojnej rozprawy ramię przy ramieniu z wojskami niemieckimi, idą szeregi słowackie, węgierskie, rumuńskie, włoskie, ochotnicy Chorwacji obok bojowników hiszpańskich.

Rzesza Niemiecka, Włochy i Japonia, które Paktem Trzech połączyły się jako podpory i gwarantki nowego porządku narodów, dały dowód swej siły i woli wypełnienia misji pokojowej, jakiej się podjęły, już wtedy, gdy połączyły się w pakcie antykominternowskim w r. 1936. Dzięki temu paktowi powstał od Dalekiego Wschodu aż do Zachodu wał ochronny, w środku którego istniał wielonarodowościowy kolos bolszewicki.

Powodując się jednak przesłankami pokojowymi, minister von Ribbentrop zwrócił się, z powołaniem na artykuł 5 paktu, do Stalina z pismem, w którym wyraził życzenie, aby wyjaśnić i w konkretną formę przyoblec przyjazny stosunek Trzech Mocarstw do Unii Sowieckiej. W tym celu zaprosił rząd Rzeszy komisarza spraw zagranicznych Mołotowa do Berlina. Niestety cena, jakiej żądała Moskwa, — dalszej ekspanzji na północy i południowym wschodzie — (pakt wojskowy z Bułgarią, obsadzenie Dardanel, oddanie Finlandii pod hegemonię Sowietów) — okazała się za wysoką, w następstwie czego dążenie Mocarstw Paktu Trzech dojścia do porozumienia z Unią Sowiecką spełzło na niczym. Gdy tedy zawiodła próba pokojowego rozstrzygnięcia sprawy, Rzesza Niemiecka, Włochy i Japonia, jako czynniki o wielkiej potędze militarnej, stanęły na straży realizacji planu nakreślonego w podpisanym traktacie, planu wywalczenia trwałego pokoju.

Vichy nie rezygnuje

Nadkomisariat Syrii utrzymany

ZURYCH, 1. 10. — Jak donoszą oficjalnie z Vichy, gen. Dentz, będący nadkomisarzem francuskim w Syrii zatrzyma swój urząd również po powrocie do Francji. Siedziba „nadkomisariatu Syrii“ ma się mieścić w Arles w Prowancji. Czynności służbowe gen. Dentza obejmują obecnie opiekę nad powracającymi z Syrii żołnierzami francuskimi i osobami cywilnymi. Utrzymanie w mocy nadkomisariatu jest oczywiście równoznaczne z tym, że rząd Vichy nie uznaje zamianowanego przez brytyjskie władze wojskowe rządu zwolenników de Gaulle‘a, pod kierownictwem gen. Cartroux.

VICHY, 1. 10. — Z okazji rocznicy napadu Anglików i zwolenników de Gaulle‘a na Dakar, gubern. Chapoule, w zastępstwie bawiącego obecnie w Vichy generalnego gubernatora Boissona, przesłał na ręce sekretarza stanu kolonii, admirała Platona, orędzie, w którym potępia ohydny atak Anglików na Dakar, a wspominając ze czcią obrońców, poległych na polu chwały i w imieniu Francuzów zamieszkałych w kraju oraz w imieniu tubylczej ludności zapewnił marsz. Petain o zjednoczeniu społeczeństwa francuskiej Afryki Zachodniej oraz jego zdecydowanej woli bronienia terytorialnej suwerenności przed wszelkimi zamachami.

Szlakiem mordów Gepistów

Również Kijów spłynął krwią niewinnych

BERLIN, 1. 10. — Opublikowane reportaże ilustrowane oryginalnymi zdjęciami ze Lwowa, Łucka, Równego, Mińska, Rygi i Tallina, otwarły całemu światu oczy na barbarzyński terror bolszewików, którego ofiarą padło tysiące niewinnych dzieci, kobiet i mężczyzn. Podobnie sprawa miała się — jak wynika ze sprawozdania jednego z niemieckich sprawozdawców wojennych — i w Kijowie. Bezpośrednio za browarami, w odległości 2 kilometrów od drogi, prowadzącej z Kijowa do Czernichowa, żołnierze niemieccy natknęli się w okolicy jeziora Ribnoje na kilka większych, jeszcze świeżych, nasypów z piasku. Po rozkopaniu ich znaleziono w głębokości mniej więcej pół metra straszliwie zniekształcone zwłoki. Trzy dalsze próby tego rodzaju, dokonane na terenie o przestrzeni około 15.000 metrów kwadratowych, doprowadziły do tego samego, zgrozą przejmującego wyniku. Jak stwierdzono, chodziło tutaj o masowy grób, w którym szef kijowskiej GPU polecił zagrzebać setki kobiet i mężczyzn. Fakt ten został potwierdzony przez jednego z dozorców, położonego w pobliżu obozu młodzieży komunistycznej. Dozorca ten, nazwiskiem Simeon Dombowski, oświadczył, iż zwłaszcza w ciągu ostatnich dni raz po raz przybywało na to miejsce bardzo wiele wozów ciężarowych GPU ze zwłokami pomordowanych.

Samolot

rażony piorunem

LIZBONA, 1. 10. — Jak donoszą z Hawany, samolot pasażerski, który leciał z Camaguey do Hawany, został w czasie lotu rażony piorunem i spadł na ziemię płonąc. Ze zwęglonych szczątków samolotu wydobyto, zwłoki dziesięciu osób

Wymiana depesz

w rocznicę Paktu Trzech

BERLIN, 1. 10. — Z okazji pierwszej rocznicy podpisania Paktu Trzech odbyła się pomiędzy kanclerzem Rzeszy Hitlerem — Mussolinim oraz japońskim księciem Konoye, jak również pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentroppem, włoskim ministrem spraw zagr. hr. Ciano i japońskim ministrem spraw zagr. Toyoda wymiana depesz, w których podkreślono nierozerwalność losów narodów, związanych Paktem Trzech.

Zamiast gotyku

litery łacińskie

Ministerstwo Oświaty Rzeszy wydało ostatnio zarządzenie rozstrzygające zadawniony spór między zwolennikami tzw. gotyku czyli fraktury a zwolennikami alfabetu łacińskiego. Odtąd dzieci niemieckie będą się uczyły w szkołach pisać alfabetem łacińskim. Do szkół wprowadzone zostaje jednolite „niemieckie pismo znormalizowane” („Deutsche Normalschrift”).

Przy wydawaniu tej decyzji wzięły górę rozmaite względy. Alfabet łaciński jest łatwiejszy do opanowania, a więc dzieci w szkołach będą mogły szybciej uczyć się czytać i pisać po niemiecku, a inne narody będą miały łatwiejszy dostęp do niemieckiej prasy i literatury oraz ułatwioną możność porozumiewania się z Niemcami.

Po krótce

Konferencja w Moskwie już rozpoczęła obrady, potrwa jednak zaledwie tydzień. Przebieg jej podobno — burzliwy

W Tientsinie „Szosę Woodrowa Wilsona” przemianowano na „Szosę nowej Azji”.

Chorwacka służba pracy wydelegowała do Niemiec pięciu kierowników różnych działów, celem odbycia studiów nad organizacją niemieckiej służby pracy.

Wystawę „Żydzi we Francji”, urządzoną w Paryżu, zwiedziło dotąd 100.000 osób.

Z DNIA

Ostrzeżenie

Ostrzegamy przed pokątnym zakupywaniem szczepionek przeciw tyfusowi plamistemu (vacc. ty. exanthem, prof. Weigl), gdyż badania wykazały, że pewna ich część jest nie tylko nieużytecznym, ale wręcz szkodliwym falsyfikatem.

Wszelkie szczepionki zakupione u osób prywatnych można i należy przynieść do Instytutu (Institut für Fleckfieber und Virus-Forchung O. K. H.) Lwów, ul Potockiego 45 lub Mikołaja 4 celem zbadania.

Wszelkie oryginalne szczepionki, które ewentualnie jeszcze znajdują się w aptekach, szpitalach i innych instytucjach sanitarnych mogą być również w Instytucie zbadane, lub też w pewnych wypadkach wymienione na świeże.

Zabaw tanecznych nie wolno urządzać

(z) Zgodnie z zarządzeniem starosty miejskiego na terenie Lwowa nie wolno urządzać żadnych zabaw tanecznych aż do odwołania.

Winni nie przestrzegania powyższego zarządzenia podlegają karze.

Jak przewieść meble

(tp) Osoby zmieniające mieszkanie i chcące przewieźć swe meble, winny postarać się uprzednio o zezwolenie na ich transport.

W tym celu należy wnieść podanie w języku niemieckim do Urzędu Mieszkaniowego (ul. Batorego 26) poświadczone uprzednio przez właściciela wzgl. administratora domu. W podaniu należy wymienić ważniejsze meble.

Znalezione dokumenty

(z) W posiadaniu Redakcji znajduje się paszport na nazwisko Górniak Aniela. Właścicielka zechce się zgłosić w godz. 10—11, p. 24 (II piętro).

Odpowiedzi Czytelnikom

WP. St. Kamiński. — W tej sprawie radzimy zwrócić się do Urzędu Patentowego, który będzie utworzony w najbliższym czasie.

WP. Wł. Kurczyński. — Pismo Pana przesłaliśmy niemieckim władzom bezpieczeństwa.

WP. Michał Ratajski. — Przesłaliśmy Urzędowi Wyżywienia.

WP. Ludwik S. — Przesłaliśmy Urzędowi Mieszkaniowemu.

WP. Lubar: Konsulaty, o które Pan zapytuje, znajdują się w Berlinie. Wystarczy zaadresować ... Konsulat in Berlin.

WP. E. R.: Polacy narodowości polskiej nie są przyjmowani do Armii Niemieckiej.

Kiedy ulica przestanie zbierać krwawe żniwo?

Dzięki nieuwadze przechodniów liczba wypadków wzrasta

(j) Od pewnego czasu kroniki Pogotowia notują wzrastającą z dnia na dzień listę nieszczęśliwych wypadków. I dziwna rzecz. W śródmieściu gdzie ruch jest przecież największy, nie zaszedł w ciągu bieżącego miesiąca ani jeden nieszczęśliwy wypadek.

Inaczej ma się rzecz z dala od centrum, na peryferiach miasta, gdzie przechodnie nie czując kontroli władz bezpieczeństwa brną nieopatrznie i lekkomyślnie przez jezdnię, która na każdym niemal kroku kryje w sobie niebezpieczeństwo kalectwa a nawet śmierci. Stąd właśnie — wskutek braku uwagi i lekceważenia przepisów stereotypowe: „pod koła dostał się...." „....w stanie bardzo ciężkim nieszczęśliwą ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala...", i t. d.

„Uprzywilejowaną" pod tym względem ulicą, gdzie w ostatnich czasach wydarzyło się kilkadziesiąt nieszczęśliwych wypadków jest ul. Grodecka, jedna z ważniejszych arterii ruchu kołowego. Jak wynika ze statystyki wypadków, najniebezpieczniejszymi dla przechodniów odcinkami są: skrzyżowanie ul. Gródeckiej z Janowską, ul. Sapiehy z Gródecką i odcinek koło remizy tramwajowej. Były już takie dnie w tym miesiącu (np. 13. 9.) kiedy na każdym z tych odcinków zanotowano 9 nieszczęśliwych wypadków zakończonych kalectwem lub śmiercią!

Nie mniej ofiar zbiera ul. Żółkiewska, Zamarstynowska i Łyczakowska.

Mimo ostrzeżeń i kar sypiących się na winnych wyłamywania się z pod rygoru dyscypliny ulicznej liczba wypadków miast zmniejszać się — stale wzrasta. Charakterystyczny przykład: ze 149 chorych oddziału chirurgicznego szpitala miejskiego przy ul. Rappaporta, aż 92 przywieziono tu w następstwie wypadków na jezdni. W bieżącym miesiącu lekarze Pogotowia musieli udzielić pomocy ponad 100 osobom poszwankowanym na ulicy. Cyfry te mówią same za siebie.

„Czarnym" dniem był również dzień wczorajszy. Czytamy w kronikach Pogotowia:

—W czasie pogawędki z sąsiadką, dostała się pod samochód 49-letnia Klara Neuman (Rynek 37) wskutek czego nieroztropna kobieta doznała złamania kości ramieniowej i szczęki. Pogotowie w stanie poważnym przewiozło ją do szpitala.

— 48-letnia Broder Ch. (Plac Rzeźni 3) w czasie przechodzenia przez jezdnię przy ul. Kazimierzowskiej dostała się pod koła ciężarowego samochodu, doznając złamania nóg i wstrząsu mózgu. Stan ofiary wypadku b. ciężki.

— Na pl. Bolesława Prusa został przejechany przez motocykl 68-letni Herman Thaler (Pełczyńska 7a) doznając ogólnych kontuzji ciała.

— Przy wyskakiwaniu z tramwaju przy ul. Czarnieckiego 29-letnia Zofia Krzemieniec została potrącona przez auto w wyniku czego doznała ogólnych kontuzji ciała.

— Na ul. Grochowskiej dostał się pod koła samochodu przechodzień nieustalonego dotąd nazwiska, ponosząc śmierć na miejscu.

Muzea lwowskie będą otwarte

po ukończeniu niezbędnych przygotowań

(m) Muzea lwowskie są zamknięte. Dlaczego? I na jak długo jeszcze? — Aby na te pytania otrzymać odpowiedzi, zgłaszamy się w urzędzie szefa Wydziału Wiedzy i Kultury przy urzędzie Gubernatora Okręgu Galicji. — Mamy szczęście, bo oto zastajemy bawiącego chwilowo we Lwowie szefa Wydziału Wiedzy i Kultury przy Rządzie Gub. Gen. w Krakowie.

„Problem ten — mówi p. dr. Albrecht — znajdzie w najbliższej przyszłości zupełnie nowe, rewelacyjne niemal rozwiązanie, a to przez wprowadzenie w życie zatwierdzonych już planów regulujących sprawę muzeów i zbiorów publicznych w myśl nowych zasad. Podawanie już dzisiaj jakichkolwiek szczegółów było by jednak przedwczesnym; wszystko to bowiem znajduje się obecnie w stadium reorganizacji. Mogę zdradzić tylko to jedno, że praca nasza zmierza do jednego celu, a mianowicie do zorganizowania wszystkich zbiorów muzealnych w Gub. Gen. i postawienie ich pod każdym względem na jak najwyższym poziomie.

„Co do Galicji w ogólności, a Lwowa w szczególności, sprawa ta będzie nieco później rozwiązana niż w pozostałych okręgach Gub. Gen., cenne i piękne zbiory państwowe, miejskie i prywatne we Lwowie będą bowiem jeszcze przez jakiś czas przedmiotem skrupulatnych badań i studiów fachowców.

„Już w dotychczasowych badaniach napotkano na cały szereg poważnych braków i niedociągnięć, spowodowanych niedostateczną dbałością o całość zbiorów i ich zabezpieczenie, spowodowaną może nie tyle dyletantyzmem czy złą wolą, ile raczej brakiem funduszów i innych koniecznych środków materialnych. Przykładem może być tutaj lwowskie Muzeum Historii Naturalnej im. hr. Dzieduszyckich, którego niezwykle bogate zbiory mieszczą się w lokalu najbardziej nieodpowiednim, jaki można sobie wyobrazić.

„Kwestia pomieszczeń dla muzeów przedstawia się we Lwowie bardzo kiepsko: jedynym bodajże odpowiednim budynkiem jest gmach Muzeum Przemysłu Artystycznego; pozostałe zbiory znajdują się w lokalach mniej lub więcej nieodpowiednich, do celów, którym mają służyć, nie przystosowanych. To też przede wszystkim w tym kierunku — kończy dr. Albrecht — pójdą nasze starania zanim jeszcze przystąpimy do organizowania tego ważnego działu życia kulturalnego w myśl nowych zasad i postulatów wiedzy współczesnej".

60 ton węgla dziennie

wydobywają sztolnie górnicze w Galicji

(tp) Górnictwo kołomyskie, złoczowskie i zagłębia Rawy Ruskiej nabrało znaczenia dopiero w okresie poprzedzającym bezpośrednio wojnę niemiecko - bolszewicką i od tego czasu datuje się intensywna rozbudowa sztolni w Kozakach, w Trościańcu, Mokratynie, Potylicy, Monastyrku, w Myszynie i w Jasieniowie.

Pokłady węgla brunatnego w tych miejscowościach wynoszą łącznie ponad 8 i pół miliona t.: Kozaki — 400 tys. ton, Trościaniec — 2 miliony ton, Monastyrek powyżej 20 tys., Mokratyn — 40 tys., Jasieniów — 80 tys., oraz Kołomyja około 6 milionów ton.

Jednak nie wszystkie tereny zdołano już zbadać. Takim więc magazynem „brunatnego diamentu" rozporządza dziś młode węglowe górnictwo Galicji, które na wszystkich sztolniach wydobywa dziś około 60 ton węgla dziennie.

Rozprowadzenie węgla brunatnego napotyka jednak na wiele trudności, zarówno więc władze, jak i przedsiębiorstwa prywatne rozpoczęły budowę kolejek wąskotorowych.

W projekcie jest również budowa kolejki między złoczowskim zagłębiem węglowym a Lwowem.

Według obliczeń, gdyby wykorzystano możliwość wydobywania węgla do maksimum, możnaby galicyjskie rynki na materiał opałowy zaspokoić w 30—40 procentach.

Plac św. Zofii bez straganów

(z) Jedną z głównych prac podjętych celem uporządkowania miasta są roboty na targowisku na pl. św. Zofii, gdzie usunięto już wszystkie budki i stragany, które były przeważnie siedliskiem handlu pokątnego.

Obecnie na targowisku będą mogli sprzedawać tylko przekupnie, posiadający specjalne zezwolenie, przy czym stragany ich mają być ruchome, zatwierdzone przez Wydział Architektoniczny.

Lwów à la minute

Chiromancja

Zwolennicy tej gałęzi wiedzy tajemnej dzielą się na chiromantów (którzy zarabiają) i chiromaniaków (którzy płacą).

Ręce ludzkie są poddane wpływow. planet; gdy zaś trzyma je wróżbita — są poddane jego planom. Jasnowidz umie tak pokierować ręką pacjenta, że ta zazwyczaj sięga do kieszeni. W tym celu mistrz opowiada pogodne historyjki o najbliższej przyszłości gościa. To smakuje jak drugie ciastko, którego kelner nie chce podać. Ale te powieści mówione tym się różnią od radiowych, że są wygłaszane dla każdego osobno.

Dla poszczególnych wariatów należy bowiem użyć różnych wariantów. Wróżby dzielą się więc na kilka kategorii — np. dla kobiet niezrozumianych, dla vamp'ów, dla zdobywców, lub dla amatorów domku z ogródkiem; wszystkie jednak są przeznaczone dla pierwszych naiwnych...

Chiromanci z cukierni lwowskich są świetnymi psychologami. Gościowi o wyglądzie fircyka wyznaczają cenę: vierzig Pfennig, ludziom rubasznym, każą płacić 4 ruble, a głowom do pozłoty pokazują cennik w złotych. Niedawno do stolika chiromanty podbiegł pewien pan, trzymając się za twarz. Po chwili odsłonił ją, ukazując na policzku pięć odciśniętych palców.

— Panie magik, — rzekł zdyszany — wywróż pan z tej ręki, kiedy tego batiara nagła krew zaleje?!

J. B.

...roześmiejesz się w głos...

— Pawełku, czy spodnie to rzeczownik liczby pojedynczej czy mnogiej?

— U dołu, panie profesorze, są liczby mnogiej, a u góry pojedynczej...

*

— Znowu skłamałeś Jasiu! Ja w twoim wieku nigdy nie kłamałam...

— A kiedy mamusia zaczęła?

*

— A więc dzisiaj rzekomo kończysz 29 lat. Przed trzema laty również zapewniałaś mnie, że kończysz 29 rok życia...

— A tak, bo ja nie jestem z tych kobiet, co to dziś mówią tak, a jutro inaczej...

*

— Dlaczego łowi pan tylko małe ryby, a duże rzuca pan napowrót do wody?

— Bo, widzi pan, mamy w domu taką małą patelnię.

*

— Wyszłabym za mąż, ale nie chcę opuścić mamusi...

— Uspokój się, dziecko, pozwolę ci zabrać ją ze sobą!

T. P.

DŻO

Kryształowa kula

Działo się to w zamierzchłych, cygańskich czasach — gdy pisywałem liryczne wiersze i nie płaciłem za mieszkanie. Aby uniknąć eksmisji, nie opuszczałem łóżka; zaś komornik był wyjątkowo taktowany — i nie wzywał lekarza. Gdy jednak pewnego dnia nie zastał mnie w domu — egzekucja była nieunikniona. I powracając ze sklepu spożywczego, zastałem u siebie gości; a ci wyjaśnili mi, że nie jestem już gospodarzem... Było mi przykro, wkrótce jednak odczułem radość. Bowiem słońce pięknie świeciło, ja zaś byłem już zwolniony z domowego aresztu — i uroczy, zielony świat stał przede mną otworem. Pierwszą wizytę chciałem złożyć fryzjerowi. Nagle jednak, jak pałką w łeb, uderzyła mnie wyborna myśl. Moja broda, wyhodowana w czasie dobrowolnej niewoli, mogła się stać kopalnią złota. Byłem, jak dwie krople wódki, podobny do słynnego jasnowidza XY. Cóż mi szkodziło wyjechać na gościnne występy do jakiejś miejscowości kąpielowej?

Mój plan został wykonany. Ze stołecznego „chirusa" przekształciłem się w chiromantę; były grafoman stał się grafologiem.

O kryształowa kulo, magiczne zwierciadło ludzkiej głupoty! Przeglądali się w tobie bankierzy i złodzieje, damy i kuchty — a różnice, doprawdy, były tak nieznaczne... Nie obawiałem się zdemaskowania — gdyż każdy widział to tylko, co pragnął zobaczyć. Byłem, jak się rzekło, lirykiem — a potrafiłem bredzić jak deliryk. Wychodzili ode mnie bogatsi o całą poezję i całą nadzieję, bez troski o przyszłość, spokojni o szczęście w miłości. Mój gabinet astrologiczny był kramem, w którym sprzedawałem szczęście — za bezcen, za marne grosze.

Pewnego dnia zawitała do mnie miłość. Miała włosy blond, oczy jak lazur — i krwawe usta... usta, które po wygłoszonej przepowiedni — parsknęły mi śmiechem prosto w nos. Jakież było moje zdziwienie, gdy urocza istota figlarnie mrugnęła, mówiąc:

— Tu jest kula. Świetnie. A gdzie butelka?

— Jaka? — zapytałem bez tchu.

— No, butelka, w którą nabijasz frajerów!

I zaczęliśmy się śmiać jak wariaci, a na kryształowej kuli siadł motyl o wszystkich barwach tęczy.

Nieznajoma odpięła od gorsu biały goździk — i cisnęła nim tak celnie, że jasnowidzowi pociemniało przed oczami.

— Pa! Będę o szóstej — zawołała, znikając jak niedokończony sen.

O wyznaczonej godzinie powitała mnie zapachem perfum i czarownym uśmiechem.

— Zdejm nareszcie to świństwo — rzekła melodyjnie, ciągnąc mnie z całej siły za brodę. — Co do diabła? Tak mocno się trzyma?

— Ależ... jest prawdziwa — rzekłem ze wstydem i skruchą, syknąwszy z bólu, gdyż wyrwała mi dwa włosy.

— Jakto? Nie pamiętasz, jak w Warszawie graliśmy twoją brodą w piłkę?

— Od tego czasu zapuściłem prawdziwą — odparłem, rozumiejąc, że uroczy gość bierze mnie za tamtego... — zwykłego oszusta; byłem więc niezwykłym oszustem — z powodzeniem udając człowieka, udającego nadczłowieka.

— Ależ ty z pewnością nie jesteś ty! — zawołało wcielenie wiosny, w tej chwili pochmurne jak jesień. — Przez dwa tygodnie... taka broda? Bujanie gości i czarna magia!

— Zapewniam...

— Figa! — tupnęła nóżką moja nagła i niespodziewana miłość. — Tamten powiedziałby żebym zamknęła buzię, bo dostanę po gębie.

— Fe! odezwałem się, z pełnym godności niesmakiem.

— Prawda? — ucieszyła się. — To był absolutny drań, ten Iks Ygrek. Ma pan wyjątkowe szczęście, że pan nim nie jest. Chciałam właśnie urządzić mu piekielną awanturę.

— Pani? Takie zjawisko z raju?.

— Nie taki anioł biały... — zaśmiała się, rozbrojona moralnie. — Bo też niech pan powie, czy to nie bezczelność...

Przy tych słowach sięgnęła do torebki.

— ...ofiarować mi taką marną imitację?... Te perły są fałszywe jak jego miłość!

— Pani! — rzekłem z ukłonem, dwornym jak rycerz Okrągłego Stołu. — Pozwól, że ofiaruję ci nie perły, które przynoszą łzy, lecz czerwone róże, które nie zaćmią ciebie, białej lilii

— Skąd pan wie, że nazywam się Lili? — zawołała właścicielka fałszywych pereł, ukazując ząbki jak prawdziwe perły. — A może pan... to jednak jesteś — ty?...

— Jestem: ja. Dla ciebie chcę być: ty — mówiłem szeptem. — A imię zobaczyłem w kryształowej kuli...

...z której po chwili sfrunął motyl, spłoszony szmerem naszego pocałunku.

A gdyby w tym czasie zabłądził do nas jakiś jasnowidz, odczytałby może w kryształowej kuli — przepowiednię: sześć tygodni szczęścia. (Bo krótkie jest życie motyli i miłostek)...

ZWIĄZEK KSIĘGARSKI
„KNYHOTORH"
przyjmuje do komisowej sprzedaży książki antykwaryczne w swoim nowo otwartym punkcie 3233
przy ulicy Czarnieckiego 10.

ZŁOTA AIDA GUM...?
4026 »KOSMETYKA«
BATOREGO 9

KUPNO SPRZEDAŻ

PIANINO
zagraniczne, ton piękny sprzedam. 470 marek. Zgłoszenia „Nr 3989" „Gazeta Lwowska" 3989:

SPRZEDAM
25 kg. sody aptecznej, cena do omówienia. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr. 3987". 3987

KUPIĘ
materiał zielony — na pryczezy wojskowe, — kapelusz pilśniowy, bronzowy, błam pod futro męskie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr. 3970". 3970

UBRANIE
męskie, ciemne kupię oraz damskie meszty nr 37—38. Listy „Nr 4109" Admin. 4109:

2 FUTRA
damskie: źrebaki bronzowe, kołnierz skankowy, czarna kurtka na futrze. Oglądać 10—12 rano, ul. Fleszara 14/2 (boczna Isakowicza). Pośrednictwo wykluczone 3977

FUTRO
damskie, wierzch bibrole sprzedam. Listy pod „Zupełnie nowe nr 3975" „Gazeta Lwowska" 3975:

KUPIĘ
zimowy płaszczyk dla 2-letniej dziewczynki w bardzo dobrym stanie, ul. Piekarska 16, III. schody, mieszkanie nr 37, od 4—6. 3971:

SPRZEDAM
okazyjnie w dobrym stanie mało używaną — etolę bronzową ze świstaków, — piżamę męską flanelową i damską jedwabną, firanki, 2 lampki elektr. stojące, — czajnik na wodę i 6 garnków emaliowanych — przyjmę do roboty swetery. Oglądać 14 do 16, Wernyhory nr 24, II. p., mieszkanie 8. 3982:

PUDEŁEK TEKTUROWYCH
wszelkiego gatunku dostarcza Fabryka Elektrobateria nr 7, Lwów — Pierackiego 20. 3756

SPRZEDAM
mały piecyk żelazny. Wiadomość: Kniaziewicza 2 B, I. piętro. 3980:

SPRZEDAM
fortepian krótki w bardzo dobrym stanie. Listy z podaniem adresu pod „Fortepian — nr 3871" do „Gazety Lwowskiej". 3871

TUBKI
szklane do pastylek i proszków — wszelkich rozmiarów poleca hurtowo — Wytwórnia „Phirex" Warszawa, — Królewska nr 29 A. 2568

DYWAN
strzyżony 4 m. kw. sprzedam tanio. — Na Bajkach 38 — mieszk. 7. 3855:

PHILIPSA
prostownik do ładowania akumulatorów samochodowych 6 amp. do sprzedania. Lwów, ul. Piaskowa 2, — mieszk. 1. 3799

KUPUJĘ BIŻUTERIĘ, BRYLANTY i ZEGARKI.
Bracia JANICCY, Lwów, Batorego 9. 3468

KAMIENICĘ,
dom, willę, parcelę kupię! Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia: Lwów Pańska 21, m. 2: W. Huk. 1604

FILATELIŚCI!
sprzedam — „Na Skarb"; — złotych 500.— blok 1928; złotych 300.— 100 serii historycznych złotych 5.000.— Zgłoszenia „Goniec Krakowski". 3598

UWAGA!
Zgłoszenia sprzedaży realności na terenie Generalnego Gubernatorstwa kierować: Biuro Włodzimierza Huka, „Gazeta Lwowska" Nr. 867". 867

KUPIĘ
fotel nowoczesny. Cena i adres „Gazeta Lwowska" — „Kanadier nr 3734 3734

KUCHNIĘ
gazową, piekarnik kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3738". 3738

KUPIĘ
objektyw do Leica F:9 cm. i F:2,8 cm. — (możliwie sprzężone). „Gazeta Lwowska" — „3787". 3787

ŻYLETKI
POLONIA luksusowe
TOLEDO Brillant
Sprzedaż:
KOSMETYKA
4027 BATOREGO 9.

Kupię
piecyk elektryczny
tylko w bardzo dobrym stanie — do ogrzewania pokoju. 4011
„ASID", Sobieskiego 4.

OBRAZY
kupię. Podać malarzy. „Sztuka nr 2954" — „Gazeta Lwowska". 2954

Z ROZBIÓRKI
cegła i kamień — fundamentowy do sprzedania Piekarska 7. 3435

KUPIĘ
śniegowce wysokie popiel. lub czarne nr 37, buciki dziecinne nr 33 w dobrym stanie. Zgłoszenia: Bielowskiego 6, Cukiernia, — od 8—15. 3813

KUPIĘ
za gotówkę lub za prowianty futro — lub skórki na futro i buty — lub skórę na buty, firanki, śniegowce damskie nr 39 i kalosze męskie nr 44. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „Kalosze 3782". 3782

KUPIĘ
futro damskie seiskiny lub krymkę. Listy Admin. pod „Modne 3608". 3608

PIERWSZORZĘDNY fortepian — sprzedam. — Listy „Gazeta Lwowska" „760 marek — nr 3740". 3740

KUPIĘ
zegarek męski, — pierścień, froterkę, odkurzacz, obrazy. Opisać: „Gazeta Lwowska" „3794". 3794

KUPIĘ
łóżeczko dziecinne metalowe z siatką w dobrym stanie. Listy z podaniem ceny do „Gazety Lwowskiej" „Okazja 3632". 3632

PŁASZCZ
damski zimowy kupię, średni wzrost i tusza. — Listy: „Gazeta Lwowska" „Uczenica 17 — nr 3810". 3810

JADALNIĘ
nowoczesną w dobrym stanie kupię. Listy „Sarmata — nr 3701" „Gazeta Lwowska". 3701

KUPIĘ
motocykl. Szeptyckich 38, m. 12, — od 2—4. 3824

KUPIĘ
materiał na rajtki (ciemno - zielony), lisa niebieskiego, kapelusz męski — (welurowy) nr 56. Listy „Pierwszorzędny nr 3746" „Gazeta Lwowska" 3746

SPRZEDAM
płaszcz zimowy — chłopięcy na 10-12 lat i czapkę szkolną, prawie nowe. Ul. Szopena 10, — lewy parter. 3877

KUPIĘ
narzutę na stół perską lub inną ładną — poollower męski, śniegowce dziecinne na 30 nr bucików, froterkę ręczną, chodnik dywanowy. „Gazeta Lwowska" „Narzuta nr 3572". 3572

KUPIĘ
1/2 tony węgla. — Listy „Nr 3837" „Gazeta Lwowska" 3837

WOLNE POSADY

DOCHODZĄCA
z dobrymi poleceniami — potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Zofii 3, mieszk. 10 od 3—6. 3895

MONTERÓW—
mechaników, instalatorów do wodociągów i centraln. ogrzewania oraz elektromonterów przyjmuje „Energo" ul. Sykstuska nr 27. 3806

UCZCIWA, MŁODA PANIENKA, SIEROTA — ZNAJDZIE ZAJĘCIE BILETERKI OD ZARAZ. — ZGŁOSZENIA LISTOWNE Z PODANIEM ADRESU POD „ZARAZ Nr 3915" „GAZETA LWOWSKA". 3915:

POMOCNICA
domowa do dwóch osób potrzebna. — Volksdeutsche mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Gipsowa 12, I. p., między 2—3. 3886:

UCZNOWIE
szkoły przemysłowej do pracy stolarskiej w spółdzielni przy wyrobie zabawek potrzebni zaraz. Pisemne zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw: „Gazeta Lwowska" „Zabawki nr 3974" 3974

ZAGINIENI

KTO
może udzielić wiadomości o losie — Jazowskiego Zbigniewa, — studenta Politechniki, urod. 1921, aresztowanego we Lwowie — dnia 2. kwietnia 1940 — więzionego na ul. Sądowej l. 7, Kazimierzowska 24 i 34, rzekomo wywiezionego w grudniu 1940 do Rosji. O jakakolwiek wiadomość prosi opiekun, ul. Czwartaków 6 (b. Szymonowiczów) domek drewniany. 3983

NAUKA

NIEMIECKIEGO
francuskiego, stenografii niemieckiej i polskiej systemem Gabelsbergera wyuczam — szybko. Plac Strzelecki 3, mieszk. 9. parter. 3730:

NIEMIECKIEGO
i innych przedmiotów wyucza szybko rutynowany nauczyciel gimnazjalny za obiady lub za zapłatą. Listy nieanonimowe pod „Nauczyciel 3776" do „Gazety Lwowskiej". 3776:

W ZAMIAN
za pomieszczenie do spania udzielę lekcyj niemieckiego. Listy „Gazeta Lwowska" „Poznaniak 3774". 3774:

MARIA Białoskórska,
b. prof. Konserwatorium, uczy gry na fortepianie, — akompaniuje, ulica Gołąba nr 6, m. 2, 1—5. 3480

ZA
obiady udzielę lekcyj niemieckiego, francuskiego, szkół powszechnych, średnich. Listy „Gazeta Lwowska" — „Perfekt 3770". 3770:

TAŃCÓW
kurs elementarny zaczynam poniedziałek, szóstego października. Wieczysty, Kopernika 16, oficyny. Przyjmuję również wpisy na kurs średni i turniejowy. 3192

NAUKA MASZYNOPISANIA, STENOGRAFII — polskiej, niemieckiej, języka niemieckiego, perfekt, gwarancja „STENOPIS" Kopernika 30 3565

LEKCJI
wszystkich przedmiotów gimnazjalnych udziela magistra matematyki. „Gazeta Lwowska" „Okolica Listopada 3792". 3792:

HANISZEWSKA ZOFIA
b. prof. państwowego Konserwatorium, udziela lekcji gry na fortepianie. Potockiego nr 6, m. 5. Zgłoszenia 1—3. 3662

NIEMIECKIEGO
i innych języków wyuczam szybko. Podręczniki — dla uczniów. Rutowskiego 8, II. p. 3445

STENOGRAFII
niemieckiej, niemieckiego — wyuczam szybko. Ul. Lenartowicza 23, mieszk. 2. 3364

NAUCZYCIEL
energiczny wychowawca, uniwersyteckie wykształcenie przerabia kurs powszechnej, gimnazjum, niemieckiego. — Warunki skromne. Listy — „Gazeta Lwowska" „Doświadczony — 3666". 3666:

WYUCZAM
pisania na maszynach w języku: niemieckim, polskim, ukraińskim. Romańska. Zyblikiewicza 5. 3808

NIEMIECKIEGO
szybko gruntownie. Podania, tłumaczenia. Absolwentka uniwersytetu wiedeńskiego, Japońska 8/9 ganek. 3525

DOSKONAŁA
germanistka udziela konwersacji niemieckiej, gry fortepianowej, pomocy szkolnej za obiady, pieniądze. Lelewela 5/4. 3425:

NIEMIECKIEGO
najszybciej — specjalną metodą wyuczam młodzież i początkujących! — Podania, prośby. Zgłoszenia piątek i NIEDZIELA 11—6 Głęboka 13, III. 3330

WYUCZAM
pisania na maszynach, przepisuję — powielam w niemieckim, polskim, ukraińskim — Michalska, Łozińskiego 5. 3613

MARIA WERNICKA
b. prof. Państwowego Konserwatorium, — prowadzi fortepian, teorię, solfeż dla śpiewaków operowych, — ul. Jacka 32, mieszkanie 3, od 1—3. 3629:

DOCENT
Uniwersytetu im. I. Frankl — Sadyk Bej, udziela lekcji (zbiorowe, indywidualne) języków **TURECKIEGO i PERSKIEGO.** Zgłoszenia od 11. do 13-tej, Paderewskiego 6/5. 3418

KURS NIEMIECKIEGO
10 zł. prowadzi — rutynowany nauczyciel, absolwent szkół niemieckich, Potockiego 9, mieszkanie 6, od 6—8 3437

LEKCJI
fortepianu udziela dyplomowana konserwatorzystka. — Ceny niskie. Strzemię 14, mieszk. 2, boczna Zyblikiewicza. 3271

PROF.
gimn., — praktyka 22-letnia, daje dobre podstawy niemieckiego — powtarza materiał — gimn. wszystkich przedmiotów spec. matem., fizyka. — Informacje Żeromskiego 12, m. 5 — od 3—5. 3573

NIEMIECKIEGO
francuskiego, pojedyńczo, zbiorowo. AKADEMICKA 10 III schody, I. p. 3805

NAUCZYCIELKA szkoły powszechnej, przyjmie lekcję z tegoż zakresu ewentualnie inną odpowiednią pracę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3858". 3858:

NIEMIECKIEGO STENOGRAFII
specjalną metodą dla starszych wyuczam. — MOCHNACKIEGO 30 — m. 2. 3955

FÜR FORTGESCHRITTENE! — NIEMIECKIEGO języka — STENOGRAFII, KORESPONDENCJI HANDLOWEJ — WYUCZA NOWOCZESNĄ, UROZMAICONĄ METODĄ DOŚWIADCZONY PEDAGOG. KONWERSACJA, TŁUMACZENIA. UL. DZIAŁYŃSKICH Nr 12, MIESZK. 3, (2—4 GODZ.). 3829:

KSIĘGOWOŚCI
trzymiesięczne kursy 30 zł., niemieckiego 10 zł. Podania, tłumaczenia. Zyblikiewicza 26. 3890

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport na nazwisko: Lewin Cecylia. 3984:

UNIEWAŻNIAM
paszport nr I IS 557898 na nazwisko Reischer Izrael, zgubiony w południe dnia 27. IX w tramwaju nr 10 Uczciwy znalazca zechce zwrócić paszport wraz dokumentami za wynagrodzeniem: Kubasiewicza 9 a. 3985:

UNIEWAŻNIAM
polski paszport — starostwo Lwów, Józefa Münzer, — zgubiony 26. bm. Znalazca proszony zwrot za wynagrodzeniem, Kopernika 42 b. 3939:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport nr 726.150 na nazwisko Barbara Batog. 4045:

UNIEWAŻNIAM
zaginiony paszport na nazwisko Maru K. Zwrot wynagrodzę. 3959:

KTO
wie coś o koniu gniadym wys. 150, który zaginął z ulicy Gospodarskiej z 26. na 27, jest proszony o wiadomość do właścicielki Marii Prokop, Gospodarska nr. 9, za wysokim wynagrodzeniem. 4063:

UNIEWAŻNIAM
poświadczenie pracy wydane przez Szpital lwowski — legitymację polską wydaną przez Dyrekcję Poczt Lwów na nazwisko Kruszyński Kazimierz, skradzione 23/9 br 3789

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty, dowód na nazwisko Józef Kochaniewicz. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zwróci Świętokrzyska 11. 3818

UNIEWAŻNIAM
zabrany przez NKWD paszport jugosłowiański nr 72/41 na nazwisko SMOLIŃSKI MIJO, Lwów, ul. Wernyhory 22/5. Zwrot wynagrodzę 3830

UNIEWAŻNIAM
paszport i dowód pracy „Lwowskiego Dezynfektora" inne dowody osobiste wystawione na nazwisko — Leon Laub, skradzione dnia 25. IX. 1941 w tramwaju. 3654

UNIEWAŻNIAM
skradziony 21. IX. br. paszport sowiecki, Matejko Karolina, Lwów. 3668

UNIEWAŻNIAM
skradzione 21. IX. br. paszport sowiecki, polską książkę wojskową PKU — Lwów, oraz wyciąg metrykalny na nazwisko Matejko Włodzimierz, Lwów. 3667

UNIEWAŻNIAM
paszport skradziony w tramwaju na nazwisko Cecylia Schauer. Znalazca zechce zatrzymać torebkę z zawartością a papiery oddać pod podanym adresem za wynagrodzeniem. 3895:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport i książeczkę wojskową na nazwisko Andruszczyszyn Mychajło. 3934:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport i metrykę na nazwisko: Wanda Zawadzka. Znalazca odda na nagrodą, ul. Dekerta 10. 3927:

UNIEWAŻNIAM
skradziony 25. bm. paszport Feuerstein Adolf, Tokarzewskiego 73. Zwrot wynagrodzę. 3918:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport świadectwo obywatelstwa, inne dokumenty, oraz legitymację pocztową, wydaną przez władze niemieckie na nazwisko: Edward Wiktor Kubas, — Lwów, Martynowska 7 Sygniówka. 3616

UNIEWAŻNIAM
skradzione w ratuszu paszport, książeczkę Kasy Chorych na nazwisko: Sikora Jan. 3713

UNIEWAŻNIAM
dwa skradzione — dnia 26. b. m. — godz. 12.30 po poł. na placu Teodora paszporty — jeden sowiecki, drugi polski oraz kartkę chlebową. Rudolf Rechen, ul. Tarnowskiego 25. 3885:

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartkę żywnościową — na nazwisko: Madej Zofia, Karpacka 8. 3872:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport na nazwisko Schwarz Abraham, Lwów, Jachowicza nr 4. Nr paszportu 551.569. 3567

UNIEWAŻNIAMY zgubione dokumenty osobiste: Klary Rubin i Filipa Rubina. 3752:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport Nr 594.667 — na nazwisko Janina Wereszczyńska, Szaszkiewicza 2 — mieszk. 4. Oddawcę wynagrodzę. 3488

UNIEWAŻNIAM
skradzioną legitymację urzędniczą Izby skarbowej we Lwowie nr 1045 na nazwisko Czesław Kudas oraz inne dokumenty. Ew. znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Lwów Grunwaldzka 1, — mieszk. 3. 3856:

MAŁŻEŃSTWA

POLAK,
45, wysoki, dobrej prezencji, miły, — dobre pogodne — usposobienie, wykształcenie, posada, pozna matrymonialnie niebrzydką, dobrej budowy, silną. Pierwszeństwo rosłe, tęgiej tuszy, zarobkujące. Przeszłość — inne kwestje obojętne. Poważne listy „Gazeta Lwowska" — „Emka nr 3534". 3534

PANI
dobrze się prezentująca, posiadająca 2-pokojowe mieszkanie, pozna inteligentnego człowieka na stanowisku do lat 55. Cel matr. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3753". 3753:

POLKA
lat 29, kwalifikowana pielęgniarka z własnem mieszkaniem, pozna pana na stanowisku, cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „3682". 3682:

POLKA
lat 31, pozna pana intel. solidnego na stanowisku do lat 50. Cel matr. Anonimy bez odpowiedzi. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nadzieja nr 3803" 3803

KAWALER,
lat 28, — wyższe wykształcenie, poślubi osobę, która umożliwi wyjazd zagranicę. — Listy pod „Gwiazda — 3612" do Admin. 3612:

„NIEBRZYDKI"
prosi „Johanerróżę", „Brajerowską dwanaście", oraz „Niebrzydką", skomunikować się. 3610:

MŁODY
przystojny brunet, lat 28, na stanowisku, pozna panną lub panią o zgodliwym charakterze, elegancką w celu prowadzenia wspólnego życia. Oferty ze zdjęciem kierować do biura ogłoszeń „Reklama" Plac Mariacki nr 5 pod „Lufka". 3882:

MŁODA,
wesoła, przystojna wdowa, lat 20, — pozna pana intel. w celu wspólnej wymiany myśli. — Oferty do „Reklamy" Plac Mariacki nr 5. pod „Halinka". 3881:

POLKA
lat 22, na stanowisku, pozna pana na dobrej posadzie. Cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 3683". 3683:

GOSPODYNI
(starszej, również wdowy z MIESZKANIEM, POSZUKUJĘ. Dam na ŻYWNOŚĆ, opłacę z góry. Cel matr. Zgłoszenia od 8-ciej do 7. godz. MAŁECKIEGO nr 12 — FRONT. (DAWNIEJ: Długosza, Trybunalska, Łyczakowska). 3771:

ZRÓWNOWAŻONY, lat 40, poda dłoń młodej — zdrowej intel. sierocie, narodowość obojętna. — Listy „Gazeta Lwowska" „Właściciel realności 3783". 3783:

PANI
dobrze się prezentująca, posiadająca 2-pokojowe mieszkanie, pozna inteligentnego człowieka na stanowisku do lat 55. Cel matr. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 3762". 3762.

POSAD POSZUKUJĄ

FOTO - LABORANT, poszukuje pracy w atelier — sklepie, laboratorium fotograficznym. Listy „Gazeta Lwowska" — „Laborant — nr 3868". 3868

BIEGŁA
korespondentka — stenotypistka i maszynistka — NIEMIECKIM oraz polskim, długoletnia biuralistka, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Listy „Gazeta Lwowska" „Zdolna nr 3900". 3900:

WSZECHSTRONNY FACHOWIEC DRZEWNY,
długoletni kierownik większych tartaków przeprowadzający samodzielnie reperacje maszyn i urządzeń tartacznych, szuka odpowiedniej pracy Łaskawe listy „Gazeta Lwowska" — „Drzewiarz — nr 3869". 3869

PIELĘGNIARKA
chorych z wielką praktyką szpitalną, cierpliwa, szuka zajęcia. Ewentualny wyjazd. — Supińskiego 18/14. 3479

POLKA
uczciwa, skromna, dobre referencje — przyjmie posadę od 1. X. Listy „Gazeta Lwowska" — „Samodzielna nr 3715". 3715

MŁODA,
intel. zajmie się gospodarstwem — rozumie po niemiecku. Listy „Gazeta Lwowska" „Obowiązkowa nr 4052" 4052

„LWOWSKI DEZYNFEKTOR"
Biuro: ul. Asnyka 1.
Kantor przyjęć: ul. Batorego 34
przeprowadza ODPLUSKWIANIE mieszkań po cenach urzędowo ustalonych. — — 2672

POSADA POSZUKIWANA!
Dypl. prawnik gospodarczy, ekonomista — buchalter, długoletni pracownik bankowy i skarbowy, specjalista w sprawach podatkowych, zdolny organizator z praktyką w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, ze znajomością języków — niemieckiego, polskiego, ukraińskiego i rosyjskiego — (pisanie na maszynie) poszukuje odpowiedniego zajęcia w poważnym przedsiębiorstwie. Łaskawe zapytania kierować do „Gazety Lwowskiej", „Für nr 3840". 3840:

LABORANT
Politechniki, poszukuje posady, ponadto wykonuje — pracę lakierniczą, stolarską, ślusarską, elektromonterską, zgadzam się na wyjazd. Listy pod „Laborant" — „Gazeta Lwowska" „3772". 3772

INTELIGENTNA
b. urzędniczka, język niemiecki, — ukraiński, polski, znajomość gospodarstwa domowego i wiejskiego prosi o odpowiednią pracę, może być na prowincji lub na wsi. Łaskawe listy „Gazeta Lwowska" pod „Jotem — nr 3948". 3948

NAUCZYCIELKA zajmie się wychowaniem, nauką dziecka lub gospodarstwem domowym. Listy „Gazeta Lwowska" — „Rutyna nr 3978" 3978

MŁODA,
przystojna, matura gimn., język niemiecki, przyjmie pracę: cukiernia, restauracja, hotel, sklep. Listy „Gazeta Lwowska" — „Matura 3986". 3986

MISTRZ
murarsko - ciesielsko - żelbetowy — samodzielny prowadził dużą budowę nadzorcy. Zgłoszenia: Czmiel Leon, Gródek Jagielloński, Kolejowa 136. 4053

BERLIŃSKIEGO UNIWERSYTETU absolwentka — perfekt niemiecki, maszynopisanie — polskie niemieckie, dwuletnia praktyka biurowa, szuka pracy, udziela lekcji. Listy „Gazeta Lwowska" „Berlin nr 4048". 4048

PRYWATNE

KAZIU C.
ZE STRYJA — ODEZWIJ SIĘ. — CZY PRAWDA — ŻE MATKA NIE ŻYJE, HIERONIM NA SYBERII — ALFRED W NIEWOLI — JA PRACUJĘ KRAKÓW, SUKIENNICE. 3834

PANI „W."
która nie była 24. IX. na umówionem miejscu, oczekuje wtorek i środa o tej samej godzinie i miejscu. 3823:

PANIĄ,
którą w niedzielę odprowadzałem na ul. Wyspiańskiego nr 28, proszę o podanie możności skomunikowania się. Listy „Gazeta Lwowska" „A 11 nr 3737". 3737:

WIERA i GALA
Kowrewiczówny i mężowie przyjeżdżajcie do Krakowa. — Przyszlijcie swój adres. Mama Kowrewicz, Kraków, Aleja 29 listopada 45 a, mieszkanie 12. 3696

BOTANIKA
udzielającego mi informacji w ogrodzie Jezuickim i ziołach leczniczych i który mnie nie zastał na ul. Potockiego, proszę o zgłoszenie się ulica Dębińskiego 12, — I. p., godz. po południowe J. Ł. 3748

JESIEŃ.
List do odebrania w Admin. „Gazety Lwowskiej" „Przyszłość". 3659

OSOBA
która nabyła Hallicka 12 tacę alpakową dużą, poda adres — „Gazeta Lwowska" „Dalszy komplet nr 3710". 3710:

P. JADZIA
Sz. — proszona o przybycie — Kino „Empire" środa — godz. 5. 3968:

PANI,
która odebrała list 29. IX. „Jesień — nr. 3659" proszona o zwrot do Admin. 4020:

„PRZYSZŁOŚĆ
2347" proszę o list ponieważ omylnie doręczony do Adm dla S. H. „Jesień" 4030:

PRAGNĘ
mówić z osobą — która siedziała we więzieniu kijowskim, Łukianówka. Proszę o adres lub wiadomość „Gazeta Lwowska" pod „Usilna prośba — nr 3957" lub zgłosić się łaskawie: Lwów, Kochanowskiego 108/5, I. p. 3957

SFINKS.
Dlaczego pani nie była ulica Sokoła? O wiadomość proszę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3953". 3953:

PANI RYSIA
proszę o wiadomość — Sykstuska nr 25. 3952:

POTOCKIEGO 87.
Kazik czekam w niedzielę 5. X. — godz. 5, Aleja Akademicka. Zofia. 3981:

Pieczątki-Grawury
oraz druki dla urzędów i wszystkich instytucyj wykonuje solidnie i szybko
Drukarnia Nr. 7
Piekarska 18

ROZMAITE

KAPITAŁEM
100.000 złotych — przystąpię charakterze spólnika do interesu przemysłowego, handlowego lub nabędę prawo prowadzenia interesu za opłatą. Oferty „Nr 3844" „Gazeta Lwowska" 3844

MAM
20.000 złotych — przystąpię do spółki do przedsiębiorstwa lub handlu. „Gazeta Lwowska" „Nr. 3846". 3846

PRZEPISYWANIE pism na maszynie, Zimorowicza 14, II. piętro, mieszk. 7. 3835

FOTO - LABORATORIUM — ST. SKORNY, ul. Kopernika 18, wywołanie, kopiowanie, powiększenia. — SZYBKO i TANIO 3814

NIEWIDOMY WRÓŻBITA
przyjmuje codziennie Supińskiego 3, mieszk. 3. 3815

ZAMIENIĘ
płaszcz męski z futrzanym kołnierzem nowy — przedwojenny, za rower. Sygniówka, Pusta 86. 3821:

WILCZUR
młody w dobre ręce do oddania, ul. Chodkiewicza 3 — drzwi 2. 3655

UBRANIE
męskie prawie nowe, wełna, zamienię za węgiel lub drzewo z dowozem. „Gazeta Lwowska" „Nr 3645". 3645

DORĘCZENIE
listu oraz przywiezienie odpowiedzi z Hancewicz koło Baranowicz wynagrodzę. Zyblikiewicza 26, mieszk. 7. 3521

ZA
używane ubranie dam meszty damskie nr 34-5 i metr węgla. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3695". 3695:

DAM
500 kg. drzewa i dopłacę za jesienny raglan lub ubranie. Listy „Gazeta Lwowska" „Wyższy wzrost nr 3692 3692:

ŁAPANIE
oczek, przeróbki i robota swetrów tanio. Tarnowskiego nr 25, mieszk. 9. 3801:

KTO
wypożyczy lepszy fortepian solidnej osobie. Listy pod „Fortepian" — do Admin. 3795:

WANIENKĘ
dziecinną zamienię za nasiadówkę. Listy pod „Nasiadówka nr 3790" „Gazeta Lwowska" 3790:

LWÓW — KRAKÓW.
Wszelkie sprawy handlowe, przemysłowe, kupno, sprzedaż, pośrednictwo, załatwia koncesjonowane biuro W. Huka Kraków, Pijarska 19. ODDZIAŁ Lwów, Pańska 21. 1605

WSZELKIE ROBOTY jubilerskie i srebrnicze, drobne naprawki, najlepiej wykonuje firma JAN WOJTYCH, — Lwów, Akademicka 8. — Komis — Kupno. 1941

ZAMIENIĘ
biały wełniany żakiet za sweter. Kupię gumowe śniegowce nr 36-7. Listy pod „Szybko nr 3870". 3870:

AKUSZERKA
przyjmuje panie Ormiańska 2, III. piętro. 1792

PIECE
stałopalne wszelkich systemów naprawia fachowiec. Listy — „Gazeta Lwowska" „Piec nr 3938". 3938:

PRYWATNI WŁAŚCICIELE WOZÓW I KONI transportowych — zgłoszą się w Kooperatywie „Progres", Kościelna 8. 4056:

SZYLDY — PROJEKTY WEDŁUG PRZEPISÓW.
Załatwiamy wszelkie formalności. — „Progres" pracownia art. malarska, Tokarzewskiego nr 11 a. 4057:

WOLNE POSADY

STAŁE
zajęcie dla właściciela elektrycznego ODKURZACZA (elektrolux) i aparatu do FROTEROWANIA podłóg. Zgłoszenia: „Progres", ul. Kościelna 8, II. — Cech dezynfektorski. 4058

Największa składnica przyborów dentystycznych
JÓZEF LEIBLOWICZ
KRAKÓW, Adolf Hitlerplatz 11 — tel. 102-68
poleca swoje usługi.
Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie za ZALICZENIEM POCZTOWYM
3281 NIEMIECKI ZARZĄD POWIERNICZY

Bekanntmachung

Der Tarif für den Verbrauch der Elektroenergie wird erhöht.

Die Angestellten des Städtischen Elektronetzes werden in der Zeit vom 30. September bis 4. Oktober l. J. den Stand der Stromzähler ablesen. Die bis zu dieser Zeit verbrauchte Energie wird noch nach billigerem Tarif abgerechnet.

Jeder Angestellte hat einen Ausweis mit Lichtbild.

Die Abnehmer werden ersucht in eigenem Interesse den Angestellten bei ihrer Arbeit behilflich zu sein.

Falls aus irgendeinem Grunde die Ablesung des Stromzählers nicht stattfinden konnte, wird ersucht an die Verwaltung des Städtischen Elektronetzes (Marienplatz 8) vom 6—8 Oktober l. J. hierüber anzumelden.

Direktor
des Städtischen Elektronetzes
Dipl. Ing. K O B A

Ogłoszenie

Taryfa za elektryczną energię będzie podwyższona. Od 30-go września do 4 października br. pracownicy Miejskiej Sieci Elektrycznej odczytają liczniki. Zużycie energii do tego czasu będzie obliczone jeszcze według niższej taryfy.

Każdy z pracowników M. S. E. posiada legitymację z fotografią.

Uprasza się wszystkich odbiorców, aby we własnym interesie ułatwiali im pracę.

Odbiorcy, u których z jakichkolwiek przyczyn nie odczytano licznika, zechcą się zgłosić w Dyrekcji Miejskiej Sieci Elektrycznej (Plac Mariacki 8) w dniach od 6—8 października br.

4095 Dyrektor
Miejskiej Sieci Elektrycznej
Dypl. inż. K O B A

Anordnung Nr. 33

BETRIFFT: Bekämpfung der Hundetollwut innerhalb der Stadt Lemberg.

Im Interesse der dringend notwendigen Bekämpfung der Hundetollwut ordne ich folgendes an:

1. Die Stadt Lemberg wird als Hundetollwutsperrgebiet erklärt.
2. Hunde und Katzen dürfen nicht mehr frei umherlaufen. Hunde sind stets an der Leine zu führen. Sie müssen, auch wenn sie an der Leine geführt werden, mit einem gutsitzenden Maulkorb versehen sein. Frei umherlaufende Hunde und Katzen werden gefangen und getötet.
3. Jeder Fall von Tollwut bei Hunden und Katzen ist unverzüglich der nächsten Polizeidienststelle anzuzeigen.
4. Wird ein Mensch von einem Hunde oder einer Katze gebissen, gleichgültig ob das Tier tollwutkrank oder tollwutverdächtig ist, ist ebenfalls unverzüglich Anzeige an die nächste Polizeidienststelle zu machen.
5. Besitzer tollwutkranker oder tollwutverdächtiger Hunde oder Katzen sind verpflichtet, diese von Menschen wie auch Tieren fern zu halten und sicher zu verwahren.
6. Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden mit Geldstrafe bis zu 1.000 Zloty, im Nichtbeitreibungsfalle mit einer Haftstrafe bis zu 3 Monaten bestraft, wenn nicht nach anderen gesetzlichen Bestimmungen eine höhere Strafe verwirkt ist.
7. Diese Anordnung tritt mit sofortiger Wirkung in Kraft.

Lemberg, den 25. September 1941.

4132 Der Stadthauptmann
KUJATH

Zarządzenie Nr. 33

DOTYCZY: zwalczania wścieklizny na terenie m. Lwowa.

W interesie bezzwłocznego zwalczania wścieklizny u psów, zarządzam co następuje:

1. Miasto Lwów uznaje się z powodu szerzenia się wścieklizny, za teren zamknięty.
2. Psy i koty nie mogą być wolno puszczane. Psy muszą być prowadzone na linewce, a nadto zaopatrzone być muszą w kagańce, wykluczające możność pokąsania. Wolno biegające psy i koty, będą chwytane i zabijane.
3. Każdy wypadek wścieklizny u psów i kotów należy bezzwłocznie zgłosić w najbliższym Posterunku Policyjnym.
4. W razie pokąsania człowieka przez psa lub kota, bez względu na to, czy zwierzę jest chore na wściekliznę lub też podejrzane o tę chorobę, należy wypadek taki natychmiast zgłosić w najbliższym Posterunku Policji.
5. Posiadacze chorych na wściekliznę psów lub kotów, względnie podejrzanych o tę chorobę, mają obowiązek trzymać zwierzęta te zdala od ludzi i innych zwierząt i skutecznie je izolować.
6. Niestosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie grzywną do 1.000 złotych, a w razie niemożności zapłacenia karą aresztu do 3 miesięcy, jeżeli na podstawie innych przepisów prawnych nie grozi wyższa kara.
7. Zarządzenie niniejsze nabiera bezzwłocznie mocy obowiązującej.

We Lwowie, dnia 25. września 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Bekanntmachung

Unter dem Rindvieh und Schweinebestande des Grundstückes Zólkiewskastrasse 223 ist die Maul- und Klauenseuche festgestellt worden.

Jeder Fall von Erkrankung oder Verdacht bei Rindern, Schafen, Ziegen und Schweinen in der Stadt Lemberg ist sofort dem städt. Veterinäramt, Bourlardastrasse 2, oder der nächsten Polizeidienststelle zu melden.

Der Genus und der Verkauf von Milch kranker Tiere im ungekochten Zustande ist verboten.

Zuwiderhandlungen werden nach den bestehenden Gesetzen bestraft.

Lemberg, den 26. 9. 1941.

4133 Der Stadthauptmann
KUJATH

Ogłoszenie

W realności przy ul. Żółkiewskiej 223 stwierdzono u bydła i nierogacizny pryszczycę.

Każdy wypadek zachorowania lub podejrzenia choroby u bydła, owiec, kóz i świń na terenie miasta Lwowa należy zgłaszać natychmiast w Miejskim Urzędzie Weterynaryjnym przy ul. Bourlarda Nr. 2, albo w najbliższym Posterunku Policji.

Zakazuje się spożywania i sprzedaży w stanie nieprzegotowanym mleka pochodzącego od chorych zwierząt.

Niestosowanie się będzie karane na podstawie obowiązujących ustaw.

We Lwowie, dnia 26. września 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

LOKALE

ZAMIENIĘ
mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe, w centrum miasta, za 2 lub 1 pokój z kuchnią w IV. dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska” „Batorego 3778”. 3778:

P O K Ó J
z kuchnią, gaz, — okolica Gródeckiej, zamienię na mieszkanie czwartej dzielnicy. Wiadomość: Krakowska nr 34, m. 5. 3766

ZAMIENIĘ
2 pokoje, kuchnia, gaz przy Sykstuskiej na 1 pokój, kuchnia lub 1 pokój z użyciem gazu IV. dzielnicy. Dobre warunki. — Listy „Gaz — nr 3865” — „Gazeta Lwowska”. 3865

ZAMIENIĘ
mieszkanie 2 pokoje z przynależnościami. Słoneczne, komfort, centrum, na 1 lub 2-pokojowe z kuchnią w IV. dzielnicy. Korzystne warunki — do omówienia. Listy pod „R. T. 70 nr 3859” do „Gazety Lwowskiej”. 3859

ZAMIENIĘ
komfortowe czteropokojowe mieszkanie blisko śródmieścia na 3 lub 2—pokojowe — pełno komfortowe, okolica Kochanowskiego. Listy „Reklama” „Frontowe”. 3876

STANCJA
uczenicę albo ucznia przyjmę, dobra opieka. Staszica sześć mieszkanie czwarte. 3795

ZAMIENIĘ
dwupokojowe komfortowe mieszkanie z kuchnią w Iszej dzielnicy, na jeden pokój w IV. dzielnicy. Listy do Adm. pod „Szybka decyzja nr 3907”. 3907:

POSZUKUJĘ
skromnego mieszkania przy rodzinie władającej językiem niemieckim Listy — „Gazeta Lwowska” „Mężczyzna 3898”. 3898:

KOMFORTOWE
3-pokojowe mieszkanie z gazem, — okolica Piekarska, zamienię na 2 lub 1 pokój z kuchnią z gazem, IV. dzielnica. — Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 3857”. 3857

ZAMIENIĘ
mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, okolica Piaskowej, na inne — ewentualnie mniejsze IV. dzielnica. Listy Adm. „Natychmiast nr 3896” 3896:

URZĘDNICZKA
poszukuje pokoju komfortowego, gaz osobne wejście, — śródmieście. Listy „Gazeta Lwowska” „3931”. 3931:

WYNAJMĘ
pokój lub 2 z kuchnią w okolicy Ogrodnickiej, Tkackiej, Wierzbowej na warunkach według umowy ewentualnie oddam w zamian takiż sam lub 3-pokojowe z komfortem w okolicy Tokarzewskiego. Listy „Gazeta Lwowska” „Ogrodnicka nr 3888”. 3888

ZAMIENIĘ
ładne, dwupokojowe, frontowe mieszkanie z kuchnią, gazem, na pokój z kuchnią, gaz — w IV. dzielnicy. Listy „Gazeta Lwowska” Nr 3922”. 3922:

ZAMIENIĘ
mieszkanie 2- lub 3-pokojowe, pełny komfort. — okolica górna Mickiewicza na 2 lub 1-pokojowe z kuchnią, — gazem, w IV-tej dzielnicy. Listy do „Gazety Lw.” pod „Opał 4206” 4206.

O P A Ł
odpowiedni dam za mały pokój z kuchenką w IV. dzielnicy. (Ewentualnie współużywanie kuchni) na 2 osoby. Listy „Gazeta Lwowska” „Opał nr 3943”. 3943:

ZAMIENIĘ
2 oddzielne małe pokoje z gazem — przy górnej Kochanowskiego — za 1 mały pokój z kuchnią (lub współużywaniem) w IV. dzielnicy. Listy — „Gazeta Lwowska” „Komfort nr 3944” 3944:

ODDAM
2 pokoje, kuchnia, słoneczne frontowe, balkon, gaz — półkomfort, śródmieście, — za izbę suchą na piętrze, IV. dzielnica. Listy „Roma 3925” „Gazeta Lwowska” 3925:

TONĘ WĘGLA
dam za pokój IV. dzielnica. Oferty „Reklama” — Plac Mariacki 5, — pod „Komfort”. 3880:

D U Ż Y
frontowy pokój kawalerski w Rynku, zamienię na pokój w IV. dzielnicy z gazem. Listy „Gazeta Lwowska” — „Korzystna zamiana 3923”. 3923:

KOMFORTOWE
3-pokojowe mieszkanie parterowe — boczna Piłsudskiego — zamienię za 2 pokoje — w IV. dzielnicy. Listy Nr 3917” „Gazeta Lwowska” 3917

ZAMIENIĘ
pokój z kuchnią w IV. dzielnicy na dwa pokoje pełnokomfortowe — w śródmieściu. Wiadomość: Piekarska nr 16, III. schody, m. 37, od 4—6 g. 3792:

POSZUKUJĘ
pokoju komf., — osobnem wejściem lub z przedpokoju, chętniej z użyciem kuchni, gaz. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 3969”. 3969

ZAMIENIĘ
dwa pokoje, kuchnia, przedpokój — gaz na pokój kuchnia IV. dzielnica. Listy Admin. pod „Chmielowskiego 3932” 3932.

ZAMIENIĘ
pokój z kuchnią, słoneczny, ciepły na 2 piętrze przy ul. Kleparowskiej (okolica Inwalidów) za 2 pokoje z kuchnią, komfort, w dzielnicy I. lub II Listy — „Gazeta Lwowska” „Nr. 3978”. 3978:

P O K Ó J
Z KUCHNIĄ — w dzielnicy IV-tej (Kleparowska) zamienię za 2 pokoje z kuchnią (światło, gaz) w dziel. I. lub II. Wiadomość: — Karpacka nr 11 a, mieszk. 5. 3979:

ROZMAITE

SREBRNEGO
lisa wymienię za tłuszcz, prowianty. „Gazeta Lwowska” „Nr 4129”. 4129:

WIĘZIENIE PRZEMYŚL
1939—1940 o więzionych informuję. Jeżeli możliwe — upraszam żywność Lwów ulica Mochnackiego 23, I. p. mieszk. 7. 3873.

KALOSZE
nr 37 nowe, zamienię na kalosze nr 43 lub koszulę męską. Listy „Gazeta Lwowska” — „Nr 3874”. 3874:

K T O
wypożyczy w dobre ręce trójdzielną szafę tapczan, lustro, bibliotekę. Listy „Meble — nr 3937” — „Gazeta Lwowska”. 3937:

NIEMIECKIE
podania, tłumaczenia fachowo, tanio Inżynier — Akademicka pięć. 3851

KONCESJONOWANE BIURO PODAŃ — Dra Czaplińskiego — i Mra Masłowskiego, Lwów, Zimorowicza 3. 3605

PRACOWNIA FUTER
Piotra Karpiaka, mieści się przy ul. Zyblikiewicza 4. 3642

BUCIKI
chłopięce solidne 35 nr zamienię na 37. Wiadomość — Lwów, Obwodowa nr 8, Dębicka. 3958

BUCIKI
bronzowe damskie nr 38, nowe, zamienię na śniegowce lub boty — Aleksandrowicza 8 3951:

PŁASZCZ
damski nowy, zamienię za męski płaszcz, raglan lub palto w sklepie — Skup flaszek, Krakowska 3. 3976:

TŁUMACZĘ
kosztorysy, rachunki, dokumenty, podania na język niemiecki. Lewiński, Batorego 28. 3935

PIANINO
wypożycze za naukę lub opłatą. Listy „Gazeta Lwowska” pod „Arnold Fibiger 3930” 3930:

ZAMIENIĘ
koc, kołdrę, budzik za opał, kartofle. Rozwadowskiego 6, mieszk. 3. 3924:

ZAWIADAMAM,
że w odnowionym cechu odbędzie się informacyjne zebranie majstrów: cieszelskich, pokrywaczy, bud pieców (kaflarzy) — garncarzy, sztukatorów, dnia 2. X. 1941, godz. 6. wieczorem, przy ulicy Kościelnej l. 8, — II. p. Starszy cechu: A. Fyłypiw. 3911

ZAMIENIĘ
nowe kalosze — z dziecka 3-letniego na kalosze z dziecka 5-letniego. Wiadomość ul. Łyżwiarska 6, parter. 3910:

ZAMIENIĘ
czarne — wysokie buty nr 37, nowe przedwojenny wyrób na takie same względnie podobne nr 39 (ewentualnie dopłacę). — Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 3909”. 3909

INŻYNIER
budowy wykonuje fachowo projekty budowli przemysłowych, mieszkaniowych, wszelakich remontów z przedmiarami, kosztorysami. Listy „Gazeta Lwowska” — „Sumienna robota nr 3901”. 3901:

PROJEKTY
afiszów artystycznych, — plakatów propagandowych, zaproszeń, okładek wykonuję solidnie tanio. Listy „Gazeta Lwowska” — „Dobra ręka — nr 3902” 3902:

NAPRAWA
aparatów fotograficznych. Precyzyjno - mechan. pracownia, Czarnieckiego 10, front. 3861

S Z Y J Ę
tanio bieliznę męską — damską oraz płaszcze, suknie, mundurki i ubranka. Przerabiam i nicuję. — Lewandówka, Wojewódzka 60, — drzwi 6. 3854:

ZAMIENIĘ
lub kupię węgiel albo drzewo za zegarek damski, złoto lub pierścionek z brylantem. Listy „Gazeta Lwowska” pod „Opał — nr 3908”. 3908:

RYSOWNIK
długoletnia praktyka, wykonuje wszelakie rysunki techniczne, plany katastralne, projekty małych budowli — (płoty, śmietniki). Tanio, solidnie. Listy „Fachowiec — nr 3899” „Gazeta Lwowska”. 3899:

ZAGINIENI

ADAMIECKI STEFAN,
kpt. W. P. 12 pal. Złoczów, wzięty do niewoli rosyjskiej we wrześniu 1939, przebywał w obozie w Starobielsku. Ostatnia wiadomość w marcu 1940 r.
CHOLEWO WITOLD
ziemianin, aresztowany przez bolszewików we wrześniu 1939 w Szczuczynie Nowogródzkim, przebywał w tamtejszym więzieniu do czerwca 1940, poczem wywieziony w niewiadomym kierunku. O wiadomość prosi Maria Cholewo, Złoczów, ul. Legionów 8. 3947:

KTOKOLWIEK
by coś wiedział o Ludwiku Siekierzyńskim, proszony jest o zawiadomienie pod adresem: J. Siekierzyńska, Zakopane, — Krupówki 46, Mleczarnia. 4207.

PECZENIK BRONISŁAW,
ze Stryja, lat 32, wzięty do wojska sowieckiego w maju 1941, przebywał w Olszanicy powiat Lesko, widziany w lipcu w okolicach Tarnopola i Złoczowa. O wiadomość prosi brat, Lwów, Sykstuska nr 15, mieszk. 4. 3867

Dr. KRAJEWSKI JAN, major-lekarz szpitala wojskowego we Lwowie, — aresztowany 9-go XII. 1939. Przebywał na Kazimierzowskiej do kwietnia 1940, później rzekomo wywieziony do Kijowa. Kto wie cośkolwiek o jego dalszym losie, proszony jest o wiadomość: „Gazeta Lwowska" — „Nr 3936". 3936

SZUKAM
wiadomości o zaginionym dyrektorze szpitala — w Czortkowie,
ALEKSANDRZE ZAWADZKIM.
Miał być więziony w Czortkowie i Tarnopolu — od kwietnia 1940. — M. Zawadzki, — Zyblikiewicza 38. 3884

INŻ. HATTOWSKI CZESŁAW
aresztowany — we Lwowie kwiecień 1940. Do września 1941 więziony w Brygidkach, potem w Żółkwi. Informacje prosimy podać: Lwów, Listopada 112 a, m. 5. 3889

KTO
z przebywających wspólnie z emer. Pułk. KIKAL w Brygidkach do marca 1940, zechce łaskawie podać o Nim jakąś wiadomość synowi — Dembińskiego 10. 3894

LUDWIK GELGER,
więziony przy ul. Kazimierzowskiej od lutego 1940 do kwietnia 1941. — Ktoby coś wiedział o jego losie, proszony jest bardzo o podanie wiadomości matce — we Lwowie, ul. Łyczakowska 8, mieszkanie 8. 3898

ŻUGAJ
Stefan Roman, aresztowany w listopadzie 1939 r. przez NKWD. W maju 1941 r. siedział jeszcze na Zamku w Złoczowie. Ktoby wiedział o dalszych jego losach, proszony jest usilnie o wiadomość pod adresem: Barylski Jan, ul. Pierackiego 14 a, m. 10 — Lwów, lub Żugajowa, ul. Legionów nr 33, Złoczów. 3849

MADEJSKI KAZIMIERZ
25. czerwca 1941, przebywał jeszcze w celi nr 46. — I. korpus Brygidki. Ktoby coś wiedział o jego dalszym losie, proszony jest usilnie donieść: Kadjego 8 (boczna Pijarów), Swobodowa. 3515

SOBOTA
Zdzisław, aresztowany we wrześniu 1939 w Kałuszu — więziony w Stanisławowie, prawdopodobnie wywieziony następnie do Berdyczowa. Kornicki Władysław, emer. pułk. aresztowany 24. grudnia 1939, więziony na Zamarstynowie, dalszy los nieznany. O wiadomość proszą Sobotowie, Lwów, Gołąba 15, mieszk. 5. 3191

KTO
ma jakąkolwiek — wiadomość o
WILHELMIE WOJNAROWSKIM Z KRAKOWA, proszony jest o zawiadomienie: Dąbrowski Zygmunt, Lwów, ul. Kurkowa 16, m. 3. 3401

MICHAŁ BIŁAN
lat 56, aresztowany 25. I. 1941 w Żydaczowie. Siedział w Stryju, 13. III. 1941 wywieziony do Dnieprodzerżyńska — koło Dniepropetrowska. O jakąkolwiek wiadomość prosi córka: Lwów, ulica Bogusławskiego 10, mieszk. 3. — u p. Petrzyków. 3350

BYCZYSZYN
Michał — urzędnik „Ukrmedpostacz" wzięty jako szofer dnia 23. VI. 1941 podobno aresztowany w Tarnopolu 24. VI. 1941. Ktoby wiedział o dalszych jego losach, łaskawie da znać żonie Janinie — Lwów, Pełczyńska nr 9. 3349

MATKA
poszukuje syna Dr. Emila Lazarewicza wziętego przez bolszewików do Rosji z Tarnopola — dnia 28. VI. 1941 roku. Może kto się z nim zetknął — błagam o wiadomość pod adresem: Lwów, ul. Kochanowskiego 120, — M. Lazarewiczowa 3780:

TOMIDAJEWICZ
Helena — w maju 1940 r. przebywała podobno w więzieniu w Kijowie. O wiadomości prosi brat, ul. Fleszara 4, m. 1. 2789

FRISCHWASSER
Marek, fryzjer, — powołany do wojska sowieckiego — w lipcu widziany w Złoczowie — o wiadomość — prosi żona, Lwów — Źródlana 8/11. 3891:

KTO
może podać wiadomość o Aleksandrze Fritzu, urzędniku Dyr. Kolej. we Lwowie, więzionym od 13. grudnia 1939 przy ul. Kazimierzowskiej nr 34, cela nr 12, a wywołanym w noc na 27. VI-go 1941, proszę na adres: Hrynowcowa Lwów, Piaskowa nr. 52/1. 3342

EUGENIA
Kowalska poszukiwana jest przez brata swego inżyniera Karmelika. Łaskawe listy „Gazeta Lwowska" — „Nr. 3749". 3749

KRZEMIENIEC KONIS RÓŻKA,
Felczerska szkoła. Daj znak życia! O jakąkolwiek wiadomość błaga znajomych: Henek, — Lwów, Legionów nr 35, I piętro — Bohrer. 3726:

TERLECKI
Hrehory wzięty do wojska przez bolszewików 20. maja br. Ktoby wiedział o jego dalszym losie, zawiadomić — żonę: Lwów, Łyczakowska 162 a. 3728:

KTOBY
wiedział o losie Jóózefa Kuśnierza rt. asesor kolejowy aresztowanego 25. lipca 1940, więziony Brygidka 24 — prosi współwięźniów o wiadomość żona, Helena Kuśnierz, Lwów, Jasna 4. 3739

ŁOPUSZAŃSKI JACEK, lat 24, student wydziału rolniczo - lasowego we Lwowie. — Więziony w Samborze następnie podobno we Lwowie. O jakąkolwiek — wiadomość — prosi ojciec: Lwów, — Stryjska 68, m. 14 3069

LICYTACJA



DUKIET
Zbigniew, urzędnik bankowy, aresztowany wg. wiadomości w Kołomyi bezpośrednio — po wkroczeniu bolszewików. O podanie wiadomości o nim prosi brat, Lwów, Rewakowicza 11 a, mieszk. 8. 8318

INŻ. RADKE
Ludwik Stanisław, zabrany 25. VI-go 1941 przez NKWD Ktoby wiedział o dalszym jego losie, widział go w więzieniu lub zna osobę mogącą dać jakąkolwiekbądź wiadomość, proszony jest gorąco o złożenie swego adresu lub ustnych wyjaśnień — u p. Dra Kilara, Sapiehy 89, tel. 23-518. Prosi ojciec. 3428

MACIEJKO JAN,
aresztowany w grudniu 1940 w Stanisławowie, siedział w więzieniu w Stanisławowie do maja 1941. W czerwcu 1941 rzekomo wywieziony został do Rosji w niewiadomym kierunku. Wszyscy, zwłaszcza współwięźniowie mogący zapodać — dane o nim, proszeni o zawiadomienie brata Sylwestra Maciejkę — Lwów (Znesienie) ul. Franki 11. 3421

KELNERZY SZKOCKIEJ KAWIARNI: MANIECKI EUGENIUSZ, DINTER FRANCISZEK, — URBAN WŁADYSŁAW, CZORNY JAN, — KORNAŚ TEOFIL, FRANKIEWICZ STEFAN, — wracali z Berdyczowa — z więzienia, po 15 kilometr. drogi — rozdzielili się. Kto wie o ich dalszym losie proszony o wiadomość: Kochanowskiego 50, Maniecka. 3517

KPT. SROCZYŃSKI KAZIMIERZ,
został zabrany — przez NKWD w marcu 1940 — ślad o Nim zaginął. — Ktoby coś o nim wiedział, proszony jest bardzo o jakąś wiadomość na adres: Brzozowscy, Lwów 20, Warszawska 76. 3635

OSOBY,
które mają jakiekolwiek wiadomości o losie
STANISŁAWA LIPSKIEGO
ze Słobody Rungurskiej, proszone są o podanie ich pod adresem — Lwów, ul. Fleszara 10, mieszk. 1, p. Groński. 8718

NIEWIADOMSKI BRONISŁAW
aresztowany 22-go marca 1940, odstawiony na Zamarstynów gdzie przez pewien czas przebywał. Ktoby miał o nim wiadomości, proszony jest donieść: Lwów, ul. Kadjego 8 (boczna Pijarów) Swobodowa. 3514

NAWOJSKI LESZEK
wzięty do wojska 20. IV. 1941 roku w czerwcu, przebywał obł. Kijowska p/o HUSEŃCE — p/jasz. 8/3 lager. Kto z powracających mógłby udzielić o nim jakichkolwiek wiadomości proszę powiadomić rodziców — Michalskiego 18/1. 3519

KTOBY
wiedział cośkolwiek o aptekarzu Zdzisławie Zdanowskim, aresztowanym 22. VI. 1941, przez NKWD w Morszynie Zdroju, odwiezionym do więzienia w Stryju i tam rzekomo zamordowanym, proszony jest bardzo o wiadomość. — Bockenheim, Bóbrka. 3482

KTO
wie o losach ppor. Norberta Nowaka, ostatnio przebywającego w obozie jeńców w Kozielsku. Listy „Gazeta Lwowska" Nr 3466 3466

CELA 46, I. KORPUS BRYGIDKI.
Kto ma wiadomość o więźniach pozostałych w tej celi po dniu 25. czerwca 1941, proszony usilnie o zgłoszenie lub podanie swego adresu do Administr. „Gazety Lwowskiej" pod „Cela 46". 3516

KTO
wiedziałby o losie p. Stanisława Kowalewskiego, sędziego ze Lwowa, uwięzionego 9-go kwietnia 1940, — przez NKWD, proszony jest o wiadomości na adres: Hrynowcowa, Lwów, Piaskowa nr 52/1. 3341

KTOBY
wiedział o Marianie Oleksinku, maszyniście z Rawy Ruskiej, rodem ze Stanisławowa — zechce łaskawie — dać znać żonie: Rawa Ruska, Rynek 17. 3570

WIĘŹNIÓW,
którzy przebywali z Grzegorzem Gronostalskim, lat 54, ul. Kazimierzowska 24, prosi siostra o podanie jakiejkolwiek wiadomości. Adres: Poniatowskiego 8, — Pieluszkowie. 3880

WIĘŹNIOWIE
którzy przebywali z Grzegorzem Gronostalskim, lat 54, ul. Kazimierzowska 24, prosi żona o podanie jakiejkolwiek wiadomości. Adres: Gronostalska Józefa, ul. Szumlańskich 15 — boczna Kulparkowskiej. 3879

SZUHART
Tadeusz, pp. 19 p. bez prawego oka, aresztowany 9-go XII. 1939, siedział na Kazimierzowskiej, ostatnia wiadomość 28. marca 1940. Kto wie coś o dalszych Jego losach, proszę łaskawie dać znać: Lwów, Szewczenki nr 8, mieszk. 10, Ciągło. 3744

KUPNO SPRZEDAŻ

WINOROŚLE
szlachetne sprzedam. Karpacka 10 (przez Zieloną). 3956

KUPIĘ
piecyk gazowy nie uszkodzony. Oferty z podaniem ceny pod „Gazowy nr 3949" „Gazeta Lwowska". 3949

KUPIĘ
tonę węgla i tonę drzewa twardego. Oferty z podaniem ceny pod „Opał — nr 3950" „Gazeta Lwowska". 3950

SPRZEDAM
maszynę ręczną — „Singera" w dobrym stanie. Zgłoszenia: Jacka 26, mieszk. 5. 3946:

ZBIORY
znaczków kupi: — Baum, Janowska nr 104, II. 3618

KUPIĘ
tylko nowoczesny komplet foteli klubowych. Listy pod „Fotele nr 3914" „Gazeta Lwowska" 3914

KUPIĘ
realność we Lwowie, wartości do 100.000 złotych. — Oferty — „Gazeta Lwowska" — „Nr 3845". 3845

SPRZEDAM
biedermajerowski gabinet, 2 otomany, antyczny świecznik, obrazy, stół kuchenny i krzesła, razem lub oddzielnie. Łyczakowska 84, III. p., drzwi nr 11. 3868

APARAT
elektryczny leczniczo - kosmetyczny, wózek dziecinny — „Konkon" głęboki, granat. do sprzedania. Wałowa 27/8. 3928:

SPRZEDAM
serwis na 12 osób Kobalt. — Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 3919". 3919:

ŻELAZKO
elektryczne kupię. Zgłoszenia po południu, Wyspiańskiego 11 a, m. 11. 3892

DAMSKIE
półbuciki lub meszty z paskiem, — czarne, 39 nr, obcas średni, nowe lub mało używane kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 3887". 3887:

KUPIĘ
kalosze męskie — wielkość 43 dobrze zapłacę. „Kalosze nr 3864" Admin: 3864:

SKRZYPCE
z futerałem, młynek do orzechów, baniak na bieliznę sprzedam. Wałowa nr 19, drzwi 5 — I. piętro. 3866

KUPIĘ
używane aparaty fotograficzne filmowe, części i materiały do tychże oraz lornetkę polową. Precyzyjno-mechaniczna pracownia, Czarnieckiego 10, front. 3860

PÓŁBUCIKI
nr 43 nowe żółte, sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska" pod „Półbuty nr 3858". 3858:

KUPIĘ
nożną dentystyczną Bohrmaszynę — nową lub używaną. Zgłosić się ul. Piekarska 25/6. 3841

KUPIĘ
2 piecyki żelazne małe i elektryczny Listy Biuro „Reklama" Plac Mariacki 5, pod „Piecyk". 3878

KUPIĘ
dwa łóżka mahoniowe lub jedno dwuosobowe. Wiadomość ul. Fredry nr 8/2. 3903

ŁÓŻKO
składane z materacem sprzedam — Długosza 14, m. 5. 3904:

SPRZEDAM
beczkę na kapustę Bilińskich 20. 3905:

SPRZEDAM
kilim 1 1/2 x 2 m., narzutę gobelinową 1 1/2 x 3 m., obrus biały 1.40x 1.85 m., kasetę żelazną. Bajki 4, — mieszk. 5. Oglądać od 3—5. 3906:

SPRZEDAM
taśmę mierniczą — kożuch, męską kamizelkę irchową — numerator, sukienkę, firanki. Stalmacha 9/9, boczna Zielonej. 3852:

SPRZEDAM
maszynę do szycia Singera oraz umywalnię marmurową. Wiadomość — Jagiellońska 16, — mieszk. 1 (wejście Jagiellońska 18). 3847:

SPRZEDAM
kożuszek zakopiański nowy, wzmacniacz detektor, — Wiadomość: ulica Kętrzyńskiego 76, mieszk. 1. J. B. 3848

KUPNO SPRZEDAŻ

UBRANIE
czarne, sprzedam. Piekarska nr 18, II. p., mieszk. 9. 3954

KUPIĘ
męski płaszcz, rozmiar większy. Listy pod „Nr 3673" do Admin. 3673

SIATKI
łóżkowe 88x180 — bez materaców — dwie porządne kupię. Listy „Gazeta Lwowska" Piaskowiec nr 3940". 3940:

KUPIĘ
rajtuzki i sweterek dla dziecka do jednego roku oraz grysik i płatki owsiane. Jacka 28 — III., Bieda Zygmunt. 3942:

KUPIĘ
płaszcz zimowy — (175) i małą maszynę do pisania. Cena, adres. Listy „Tanio 3938" Adm 3938:

BUCIKI
damskie 36 popielate, materace — sprzedam. Łyczakowska 151, I/8. 3945:

KUPIĘ
Leicę lub sowiecki Fed i Retinę bez objektywów, mogą być nawet zniszczone. Prec. - mech. pracownia, Czarnieckiego 10, front 3862

SPRZEDAM
płaszcz zimowy — damski w dobrym stanie, — aparaty elektryczne, ultrafioletowy i gumowy. Wiadomość — fryzjer, Sobieskiego 9. 3606:

SPRZEDAM
piec do gotowania i pieczenia z brattrurą na koks lub gaz patent „Brunonia". — Oglądać od 5—6 popoł. ul. Chrzanowskiej 6, I. p. 3535

SPRZEDAM
2 futra męskie — kołnierz selskin — spód tchórze — damskie — źrebce fran. kołnierz bobrowy. Listy „Gazeta Lwowska" — „Źrebce nr. 3761". 3761

SPRZEDAM
wózek dziecinny — łóżeczko — fotel-łóżko i stół jadalny. Ujejskiego 6, II. p., drzwi 5. 3920:

SPRZEDAM
wózek dziecinny — głęboki. Rozwadowskiego 21/7, godz. 8—9. 3916:

ZUPEŁNIE
nowy stół krawiecki do sprzedania i bufalka. Kazimierzowska 43, III. p. m. 14, Wixlowa. 3913:

KILIM,
lisa, obrus sprzedam. Zadwórzańska 126, m. 2, — I. p. 3278

KUPIĘ
kopertowe prześcieradła na kołdrę, wełnianą spódniczkę brązową — mało używane. Listy „Gazeta Lwowska" — „Lniane płótno 3929" 3929.

SZWAJCARSKI
patefon w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Sygniówka. Głogowskiego 31, od 13-15 i 18—20. 3933

Wielmożnemu Panu
Dr. Zygmuntowi Łuczyńskiemu
Prymarjuszowi Szpitala Miejskiego

Tą drogą składam serdeczne podziękowanie za trafne ustalenie choroby i szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji skrętu kiszek.

Bóg zapłać!
4018 Stanisław Brunarski

Kto może udzielić wiadomości o losie **Tadeusza Kopernickiego** optyka aresztowanego we Lwowie dnia 8-go kwietnia 1940, więzionego na Zamarstynowie i Kazimierzowskiej 24, rzekomo wywiezionego w grudniu 1940 do Chersonu. — O jakąkolwiek wiadomość prosi szwagierka Janina Milczanowska, ul. Bartosówny 13 (boczna Szymonowiczów). 3278

Jan i Rozalia HAWEŁKA, Józefa ŚMIECHOWSKA, Tadeusz i Janina MISIAK poszukiwani
3598
Kto zna miejsce zamieszkania któregokolwiek, raczy zawiadomić za wynagrodzeniem: **Julian Hawełka - Warszawa, Al. Jerozolimskie 79, m. 10**